

Pracodawcy wymagają od księgowych coraz częściej kompetencji z pogranicza IT i analizy danych **str. 10**



FOT. ILUSTRACYJNE 123RF

Jeśli Europa chce być jednym z biegunów kształtującego się świata, musi postawić na rozwój własnych technologii **str. 11**

BIZNES

Nr 131 (24 908)

DZIENNIK POLSKI

Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Wtorek, 9.06.2026 r.

www.dziennikpolski24.pl

– Obrona życia ludzkiego jest celem cywilizacyjnym – mówił papież w parlamencie Hiszpanii **str. 8**



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

Pod Wawelem spotkanie tradycji, rzemiosła i kultury, czyli kolejny Jarmark Świętojański **str. 6**

Kolejny zgrzyt na linii Wieczysta – Wisła. Sprawa dotyczy stadionu. A liga rusza 24 lipca **str. 16**



FOT. ANNA KACZMARZ

KRAKÓW NA TERENIE, GDZIE KIEDYŚ BYŁ DOM HANDLOWY GIGANT, BUDUJĄ KOLEJNE APARTAMENTOWCE

„Roboty wywołały małe trzęsienie ziemi”

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

Przy ulicy Wybickiego, na terenie po Gigancie, rozpoczęła się budowa kolejnych apartamentowców. Inwestycja jest na etapie rozbiórki fundamentów i innych pozostałości po handlowym obiekcie zniszczonym przez pożar w 2003 roku.

Mieszkańcy alarmują, że roboty oddziałują silnie na okoliczną zabudowę. Powodują drgania, które w ostatnich dniach były tak mocno odczuwalne, że ludzie mówili wręcz o „małym trzęsieniu ziemi”. Pojawiał się strach o domy.

Co na to deweloper i nadzór budowlany? Przekonują, że nie dzieje się nic złego i wszystko jest pod kontrolą.

Na krakowskim osiedlu Krowodarza Górka wyrosną kolejne dwa ogromne apartamentowce mające po 13 kondygnacji (11 naziemnych i dwie podziemne), w których będzie w sumie 226 mieszkań.

Inwestycja nazwana Strada Wybickiego, prowadzona przez firmę Buma, rozpoczęła się w połowie kwietnia tego roku. Na działkach w rejonie skrzyżowania ulic Wybickiego i Krowoderskich Zuchów trwają prace ziemne, m.in. rozbiórka ruin, fundamentów i innych pozostałości po DH

Gigant, a także nieczynnych słupów oświetleniowych, starych instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych, elektrycznych i deszczowych.

Drgania prawie jak trzęsienie ziemi

Jak relacjonują mieszkańcy, w połowie maja prace spowodowały silne wstrząsy w domach w sąsiedztwie placu budowy, przede wszystkim na ulicy Rusznikarskiej-Deptak oraz na fragmencie ul. Krowoderskich Zuchów. W opinii lokalnej społeczności „roboty budowlane wywołały małe trzęsienie ziemi”. Ludzie opowiadają o „trzęsących się ścianach budyn-

ków”, o pęknięciach (m.in. na sufitych) oraz naruszeniu stabilności domów (zmianie kąta nachylenia ścian).

Mieszkańcy zawiadomili policję

Jak powiedział nam komisarz Piotr Szpiech, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji, zgłoszenie mówiło o tym, że prace na terenie przy ul. Wybickiego są odczuwalne w budynkach mieszkalnych oraz że roboty mogły spowodować uszkodzenie mienia. Policjanci byli na miejscu zdarzenia, ale że takie sprawy są poza ich kompetencjami, przekazali mieszkańcom, że powinni zawiadomić nadzór budowlany.

Nadzór budowlany podjął kontrolę z urzędu

W Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego słyszymy, że docierały tam „obywatelskie sygnały o możliwych nieprawidłowościach przy prowadzeniu budowy przy ul. Wybickiego”, dlatego podjęto czynności kontrolne z urzędu.

Z kolei deweloper wyjaśnia, że 20 maja na placu budowy przy ul. Wybickiego przeprowadzona została kontrola Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Krakowie, która nie wykazała żadnych nieprawidłowości.

Czytaj str. 4

KRAKÓW

Najemcy lokali kontra zarządca. Spór trwa

Część najemców lokali użytkowych w kamienicach przy ul. Józefa 9 i 11 oraz ul. Bożego Ciała 24 nie chce ich opuścić. W planach inwestycyjnych jest hotel. A wcześniej groźba eksmisji. Czytaj str. 3

Komunikacja

O metrze na osiedle Kliny w Krakowie można zapomnieć. To może chociaż tramwaj pojedzie **str. 3**

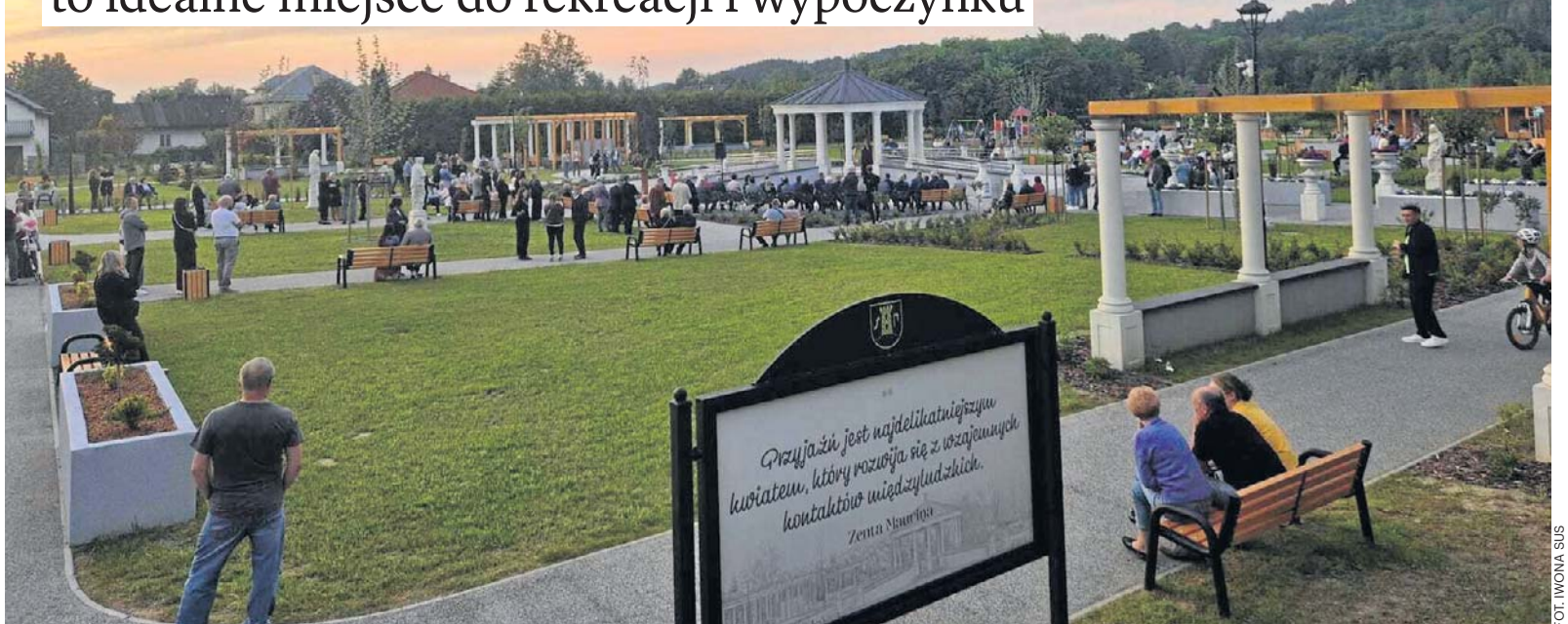
Nr ISSN 0137-9089

Nr Indeksu 350052



NAWOJOWA

Park inspirowany stylem antycznym to idealne miejsce do rekreacji i wypoczynku



FOT. IWONA SUS

Centrum Aktywności i Wypoczynku łączy funkcje zdrowotne i edukacyjne, a jednocześnie jest idealną przestrzenią dla spotkań i wypoczynku mieszkańców Nawojowej i turystów. Park w antycznym stylu, plac zabaw, pump-track i mała gaj zostały oficjalnie oddane do użytku

Jutro w Dzienniku Polskim Strona Zdrowia

● W Polsce krew regularnie oddaje około 25 proc. osób. A przecież może to zrobić każdy w wieku 18-65 lat i wadze powyżej 50 kilogramów

Krzysztof Cugowski
wokalista



KAŻDY TEMAT JEST DOBRY DO WOJENKI

Historia z dopłatami do emerytur artystów, stała się tylko pretekstem do kolejnego napierdzielania się łomami po łbach. My w naszym życiu społecznym mamy tyle wzajemnej nienawiści, że to nic specjalnie nadzwyczajnego. Każdy temat jest dobry do wojenki. Jesteśmy społeczeństwem podzielonym w sposób nieprawdopodobny.

Całe zamieszanie z emeryturami artystów i dopłatami do nich to pokłosie PRL-u. Zawód artysty w tamtych czasach nie był w żaden sposób usankcjonowany. Może aktorzy, którzy byli na etatach w teatrach, mieli te sprawy uregulowane, ale trudno mi się wypowiadać. Natomiast artyści tzw. estradowi byli ludźmi w ogóle bez przydziału. Pamiętam nawet taką sytuację w stanie wojennym, gdy natknąłem się na patrol po godzinie milicyjnej. Jako niepracujący na etacie nie miałem w dowodzie żadnej pieczątki. Tylko, że pracownicy resortu i SB też nie mieli pieczątek w dowodach. To mnie uratowało.

Wracając do tematu, to po transformacji systemowej zacząłem dopiero płacić ZUS jako przedsiębiorca. W wolnej Polsce też nie mam żadnego statusu artysty. Nikt mi żadnej legitymacji nie dał. Składki opłacam w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej. Od tej kwoty, którą płaciłem i płacę nadal wyliczana jest wysokość emerytury. To wszystko jest według przepisów.

Natomiast jestem człowiekiem mimo wszystko łatwowiernym i jak jeden dziennikarz spytał się mnie jakiś czas temu, ile mam emerytury, to po prostu wymieniałem kwotę. Potem wyszło, że mam o to pretensje i stałem się dyżurnym przedstawicielem nędznych emerytur. Nie płaczę z tego powodu i nigdy tego nie robiłem, bo na szczęście nie muszę żyć z tej emerytury. Chwała Bogu jeszcze mam zdrowie i mogę sobie pozwolić na pracę zawodową, z której mam bardzo dobre pieniądze. Do tego mam taki osobisty pomysł, że będę śpiewał aż do śmierci, więc ta emerytura, za przeproszeniem, w ogóle mnie nie obchodzi.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
28°C



MIN
15°C

Wiatr pld.-zach. 10-15 km/h
Opady deszczu
wzmagające się
po południu. Możliwe ulewę

JUTRO

MAX
16°C



MIN
11°C

Wiatr pn. 10-15 km/h
W ciągu dnia intensywne
opady deszczu
i dosyć chłodno

CROSSOWCY WRÓCILI

W gminie Skrzyszów w powiecie tarnowskim powraca problem brawurowej jazdy po terenach leśnych. Za kierownicą crossów i quadów siadają coraz młodszy kierowcy, którzy hałasują, niszczą lasy, płoszą zwierzęta i stanowią zagrożenie dla spacerujących ludzi. O brawurowej jeździe informują mieszkańcy. Zgłoszenia napływają także przez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Policjanci, strażnicy leśni i władze gminy próbują z nimi walczyć. Są mandaty, pouczenia, debaty, a w planach spotkania w szkołach. PM



FOT. ARCHIWUM KMP TARNÓW / STRAŻ LEŚNA NADLEŚNICTWA GROMNIK

ROZMOWA DNIA

Nagradzanie osiągnięć szkolnych nie jest czymś szkodliwym

Mira Suchodolska
(PAP)

Rozmowa z dr Moniką Boberską, psychologiem, adiunktem w Instytucie Psychologii Uniwersytetu SWPS.

Przez 25 lat uczniowie z czerwonym paskiem na świadectwie dostawali darmowe łody w jednej z najbardziej znanych lodziarni w Pszczynie. Po interwencji Rzecznika Praw Dziecka akcję zakończono. Czy z psychologicznego punktu widzenia takie nagradzanie jest problemem?

Problemem nie jest nagradzanie osiągnięć, lecz sprowadzanie wartości dziecka wyłącznie do sukcesów i ocen, a to są dwie różne kwestie. Warto też pamiętać, że sama idea wyróżniania uczniów mających świadectwa z czerwonym paskiem nie została wymyślona przez właścicieli lodziarni. Jeśli uznamy, że samo wyróżnianie uczniów za wyniki jest niewłaściwe, to dyskusja powinna dotyczyć przede wszystkim zasad funkcjonowania systemu edukacji.

Zwolennicy interwencji argumentują jednak, że nie wszystkim dzieciom mają równo szanse na zdobycie czerwonego paska na świadectwie.

Rozumiem ten argument. Współczesna psychologia coraz mocniej podkreśla, że sukces warto oceniać również przez pryzmat indywidualnych możliwości, punktu startu i postępow konkretnego dziecka. To

jednak nie oznacza, że należy rezygnować z doceniania osiągnięć tych uczniów, którzy spełnili określone kryteria.

Gdyby konsekwentnie przyjąć taką logikę, należałoby zlikwidować również stypendia, konkursy czy nagrody dla najlepszych uczniów.

Właśnie dlatego ta sprawa nie jest tak jednoznaczna, jak czasem próbuje się ją przedstawiać. Nagradzanie i wyróżnianie osób osiągających ponadprzeciętne wyniki jest obecne praktycznie w każdej dziedzinie życia - od szkoły, przez sport, po naukę i pracę zawodową. Nie widzę powodów, by odbierać nagrody tym, którzy na nie zapracowali. Bardziej sensowne wydaje mi się poszukiwanie dodatkowych sposobów doceniania innych form zaangażowania. Coraz więcej szkół wyróżnia uczniów za działalność społeczną, wolontariat, życzliwość czy budowanie dobrej atmosfery w klasie. Badania pokazują, że takie postawy również mają ogromne znaczenie.

Czy akcja lodziarni mogła szkodzić dzieciom, które nie zdobyły czerwonego paska?

Nie widzę podstaw, by tak twierdzić. Sam fakt, że nie wszyscy otrzymują nagrodę, nie oznacza jeszcze, że nagroda staje się źródłem krzywdy. W życiu społecznym nieustannie spotykamy się z sytuacjami, w których wyróżnia się osoby osiągające określone rezultaty -



FOT. SWPS

i nie traktujemy tego automatycznie jako przejawu wykluczenia. Nie oznacza to oczywiście, że każde dziecko ma identyczne możliwości, ale z faktu, że nie wszyscy otrzymują nagrodę, nie wynika automatycznie, że sama nagroda staje się krzywdząca. Nie mamy psychologicznych podstaw, by uznać kilku gałek lodów za czynnik, który wyrządza dzieciom realną szkodę.

Zwolennicy interwencji mówią jednak, że dzieci powinny być chronione przed poczuciem porażki i wykluczenia.

Tu dochodzimy do bardzo ważnej kwestii. Wspieranie dzieci nie oznacza chronienia ich przed każdym trudnym doświadczeniem. Rolą dorosłych jest pomaganie młodym ludziom w radzeniu sobie z wyzwaniami, a nie eliminowanie sytuacji, które mogą wywołać dyskomfort. Jednym z celów wychowania jest przygotowanie dzieci do życia, które nie zawsze jest sprawiedliwe i komfortowe. Muszą nauczyć się radzić sobie z porażkami, krytyką czy rywalizacją. Jednocześnie powinny otrzymywać wsparcie pozwalające im budować odporność psychiczną i poczucie własnej wartości niezależnie od ocen. (PAP)

PRZYRODA

Ważka narodziny

Historię ważek powinienem zacząć od początku, czyli narodzin. Potomstwo przychodzi na świat w wodzie ze składowanych od wiosny do lata jaj. Woda musi być stojąca i czysta. I nie wysychać nawet w trakcie gorącego lata. Larwy szybko wyrastają na paskudnie wyglądające stworzy. Długie na pół palca, brzydkie, brudnozielonej barwy. Często porośnięte glonami, co czyni je w wodzie trudnymi do wypatrzenia. Na spodzie głowy mają urządzenie zwane przez entomologów maską. To ruchome, mordercze narzędzie wyrzucane do przodu na odległość centymetra. Pozwala upolować wielokrotnie większą od siebie ofiarę. Małą rybkę czy dużą kijankę. Pozostali, mniejsi od larwy mieszkańcy wody w starciu z potomstwem ważek nie mają najmniejszych szans. Larwa co jakiś czas zrzuca stary pancerz i rośnie w oczach. Po kilkunastu miesiącach podwodnego życia przychodzi czas na zmiany. Larwa wybiera się w niebezpieczną podróż na suchy ląd. Wypełza na wynurzone rośliny i zamiera nieruchomo na dłuższy czas tuż na granicy wody i powietrza. Po paru godzinach pęka stara skóra na grzbiecie i ze środka wychodzi piękna, lśniąca ważka. Jej skrzydła są jeszcze zwinięte w małe kulki umieszczone po obu stronach tułowia. Szybko ulegają rozprostowaniu i owad nabiera właściwego wyglądu. Potem zmienia dietę i zręcznie wyłapuje latające muchy, ślelaki i dziennych krwiopijów. Za to kocham ważki!

Grzegorz Tabasz

Kronika Krakowska

6973

Zarząd Dróg Miasta rozpoczyna modernizację oświetlenia ulicznego. W latach 2026/27 wymienione zostaną 6973 oprawy oświetleniowe

RYNEK GŁÓWNY Czasowe przeniesienie postojów dorożek

Od wczoraj do 12 czerwca, a także od 15 do 16 czerwca, postój stały dla dorożek konnych na Rynku Głównym jest przeniesiony na całą linię A-B (pierzeja między ul.

Floriańską a Sławkowską). Zmiany są związane z organizacją 15. edycji Festiwalu Zaczarowanej Piosenki. Obsługa wydarzenia wiąże się m.in. z wjazdem pojazdów, które będą parkować przy płycie (po lewej stronie jezdni, na linii C-D).

KRAKÓW

TELEFON
dziennikarza dyżurnego

☎ 697 730 318

E-MAIL

✉ redakcja@gk.pl

PROTESTY NA KAZIMIERZU NAJEMCY LOKALI Z ULICY JÓZEFA INFORMUJĄ: NIE ZNIKAMY MY, NIE ZNIKAJĄ SĄSIEDZI

Zarządca zapowiada eksmisje

Małgorzata Mrowiec
malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

„Pracujemy bez zmian”, „Działamy normalnie”, „Nie znikamy my, nie znikają sąsiedzi” – takie informacje płyną, m.in. za pośrednictwem mediów społecznościowych, od właścicieli biznesów z ul. Józefa.

To wiadomości od tych najemców lokali, którzy odmówili podpisania zaproponowanych im nowych, niekorzystnych dla nich umów, według których mieli się wyprowadzić do końca maja. Zamiast tego pozostają w dotychczasowych pomieszczeniach. Opublikowali oświadczenie.

Chodzi o część najemców lokali użytkowych w słynnych już kamienicach przy ul. Józefa 9 i 11 oraz ul. Bożego Ciała 24, które mają zostać przebudowane na hotel. Przypomnijmy, że budynki należą do Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, a użytkuje je spółka De Silva Haus, która właśnie ma w planach taką inwestycję.

Poprosiliśmy pełnomocniczkę tej spółki o przedstawienie jej stanowiska w całej sprawie.

„Umowy najmu zostały wypowiedziane na koniec marca. Następnie zaproponowane zostało zawarcie nowych umów. To właściciel nieruchomości decyduje o tym, komu i na jakich warunkach wynajmuje

swoje lokale, a nie najemcy. Skoro niektórzy najemcy nie zaakceptowali proponowanych im umów, muszą swoje biznesy przenieść w inne miejsce. Bezprawne zajmowanie lokali spowoduje konieczność wszczęcia postępowań o eksmisję i odszkodowanie” – poinformowała nas w odpowiedzi pełnomocniczka firmy mec. Anna Stępniewska-Janowska.

Natomiast poszczególni najemcy, którzy ani nie podpisali nowych umów, ani nie opuścili lokali, wydali oświadczenie. Można znaleźć je m.in. na Facebooku, a jest ono sygnałem dla klientów i bywalców. Podpisane są pod nim: Art Factory, Bill Hickman Bar, galeria Blazko Jewellery, słynna klimatyczna knajpka Eszeweria, sklepik Fisie Concept Store, Komis Super Ciuch i galeria Manu Ciao.

„Kwestionujemy skuteczność wypowiedzenia dotychczasowych umów najmu, wywiązujemy się z naszych zobowiązań czynszowych, a stan posiadania lokali jest kontynuowany zgodnie z przysługującymi nam prawami. Podejmujemy kroki prawne związane z ochroną naszych praw, odbyliśmy też szereg konsultacji prawnych” – tak zaczyna się to oświadczenie.

Dalej właściciele biznesów z ul. Józefa przekazują, że nowe umowy najmu zaproponowane przez firmę De Silva uważają



Jednym z zagrożonych eksmisją lokali jest m.in. popularna knajpka Eszeweria

za „skrajnie niekorzystne i nad wyraz restrykcyjne”.

„Naszym zdaniem propozycje składane przez De Silva miały tak naprawdę na celu spowodowanie, że w najbliższym czasie musielibyśmy się wyprowadzić, zaprzestając wszelkiej działalności w wykorzystywanych przez nas lokalach i nie moglibyśmy skutecznie chronić naszych praw” – piszą najemcy.

Jak wskazują, w propozycjach nowych umów nie ma za-

pisów, które przedłużałyby czas najmu lokali do momentu uzyskania przez inwestora prawomocnej zgody na budowę.

„W styczniu 2026 r. zapewniono nas o szybkim uzyskaniu przez De Silva pozwolenia i o tym, że później niezwłocznie zostanie rozpoczęty remont. Potem dość szybko dotarło do nas, że stan faktyczny był inny” – relacjonują najemcy lokali.

W oświadczeniu zapewniają, że od początku podejmowali rozmowy w dobrej wierze,

starali się negocjować, chcieli szukać rozwiązania korzystnego dla wszystkich.

„Nadal działamy w dobrej wierze i podtrzymujemy wolę polubownego uregulowania relacji między stronami, w tym zakończenia istniejącego spo-ru” – deklarują na koniec najemcy.

Ponownie zwróciliśmy się do pełnomocniczki firmy De Silva Haus, pytając, co dalej w sprawie ul. Józefa, i wskazu-

jąc na oświadczenie najemców. Odpowiedź Anny Stępniewskiej-Janowskiej brzmi tak: „Sprawy wynajmu lokali nie stanowią przedmiotu debaty publicznej. Nie będziemy udzielać dalszych informacji”.

Budynki, które mają być zamienione w pięciogwiazdkowy hotel, są w złym stanie i gdy zrobiło się o nich i tej inwestycji głośno, nadzór budowlany ruszył z kontrolą.

Jak teraz informuje powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Krakowie – Powiat Grodzki, czynności kontrolne dotyczące kamienicy przy ul. Józefa 9 i 11 oraz ul. Bożego Ciała 24 zostały już zakończone. W ich wyniku PINB w Krakowie wszczął z urzędu sześć postępowań administracyjnych dotyczących nieprawidłowego stanu technicznego tych budynków.

„Trzy postępowania zostały już zakończone, wydaniem decyzji administracyjnych stanowiących nakazy usunięcia nieprawidłowości stanów technicznych w zakresie przewodów kominowych, wskazanych w protokołach okresowych kontroli przewodów kominowych. Natomiast trzy kolejne pozostają w toku, w ich ramach wydane zostały postanowienia zobowiązujące do sporządzenia i przedłożenia w PINB w Krakowie – Powiat Grodzki dokumentacji technicznej niezbędnej do wydania decyzji” – informuje PINB. ©©

O metrze na Kliny można zapomnieć, to może choć tramwaj pojedzie

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Mieszkańcy osiedla Kliny narzekają na problemy komunikacyjne, brak transportu szynowego.

Chętnie widzieliby tam tramwaje i są zaniepokojeni, że długo ich nie zobaczą w związku z planami budowy metra, co do których pojawia się coraz więcej wątpliwości.

- To wykluczenie komunikacyjne w porównaniu z innymi rejonami Krakowa. Tu

podróż miejskim transportem, szczególnie w niedziele, trzeba wcześniej dobrze zaplanować. Tramwaje by się przydały, ale cały czas jest mowa o tym, że ich nie będzie, bo na Kliny metro ma dojeżdżać za 10 lat - komentuje jedna z mieszanek.

Od lat tu apelują o nowe rozwiązania transportowe. Przekonują, że same autobusy już nie wystarczą. Wielu mieszkańców korzysta z samochodów, a to powoduje korki.

Od lat mówiło się o budowie linii tramwajowej do osiedla Kliny. Były jednak problemy ze

wskazaniem odpowiedniego wariantu, który nie degradowałby cennych terenów zielonych.

Pod koniec 2025 roku ówczesny prezydent Krakowa Aleksander Miszański (został odwołany ze stanowiska podczas referendum 24 maja 2026 roku) przedstawił nową koncepcję metra w Krakowie. Zakłada ona, że podziemna komunikacja nie zostanie poprowadzona z Nowej Huty do Bronowic, jak wcześniej planowano, ale do osiedli Kliny i Kurdwanów.

Aleksander Miszański zapowiadał, że metro powinno po-

wstać w okresie 10 lat, zakładając rozpoczęcie prac w 2030 roku. Rozpoczęły się więc dyskusje, że skoro do os. Kliny ma dojeżdżać metro, to po co jeszcze tramwaj.

Po odwołaniu Miszańskiego, do czasu wyboru nowego prezydenta Krakowa, obowiązki głównego gospodarza miasta pełni były wiceprezydent Stanisław Kracik. Niedawno w Radiu Kraków przyznał, że nie ma cienia nadziei, że pierwsza łopata pod budowę metra zostanie wbita w 2030 roku. Projekt dotyczący budowy metra na-

zwał „sierotą”. Zwrócił uwagę, że w tej sprawie nie powołano jednego organu, który kontrolowałby inwestycję.

Zapytaliśmy więc w urzędzie, co w takim razie z koncepcją budowy linii tramwajowej do os. Kliny? - Obecnie trwają prace analityczne dotyczące tej linii, uwzględniające różne scenariusze przyszłego zagospodarowania obszaru Klinów - wyjaśniają w magistracie.

Przyznają tam, że obecnie w fazie koncepcji, jako niezbędny element systemu transportowego, brany jest

pod uwagę odcinek linii tramwajowej od pętli „Czerwone Maki” do ul. Spacerowej (wraz z przebudową układu drogowego).

- Środki na projekt i realizację nie zostały zabezpieczone. Po przeprowadzeniu analiz zostaną podjęte dalsze decyzje. Trwa również opracowywanie dokumentów o charakterze strategicznym. To w nich zostaną określone zadania inwestycyjne, które Kraków będzie realizował w dłuższej perspektywie czasowej - dodają w urzędzie. ©©

Kronika Krakowska

KRÓTKO

PORZĄDEK POGRZEBÓW

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki

10:30 - Janina Bogacz (lat 80)
11:00 - Ludwik Brożek (lat 76)
12:20 - Jan Dubiel (lat 82)
13:00 - Maria Nadybska (lat 89)
13:40 - Maria Grzegorzczak (lat 72)

Cmentarz Bronowice

13:00 - Andrzej Kaczmarski (lat 75)

Cmentarz Prokocim

14:00 - Anna Janik (lat 73)

Cmentarz Wola Duchacka

12:00 - Dariusz Duch (lat 54)

13:00 - Tadeusz Bodzek (lat 91)

Cmentarz Prądnik Czerwony

9:40 - Barbara Gruskoś (lat 76)

10:20 - Stanisława Tybinka (lat 80)

11:00 - Janina Mazur (lat 85)

11:00 - Marianna Dymna (lat 94)

12:20 - Ryszard Motyka (lat 69)

13:00 - Józef Klubka (lat 92)

13:00 - Aleksander Haba (lat 88)

13:40 - Marian Cygan (lat 77)

Cmentarz Grębałów

10:20 - Krzysztof Huma (lat 67)

11:00 - Józef Kłoczek (lat 87)

12:20 - Maria Kraj (lat 97)

Cmentarz Komunalny w Podgórskich Tynieckich

10:00 - Natalia Kornienko (lat 40)

JAK PRZYSTAŁO NA STUDENCKIE MIASTO

Smok Student na kampusie AGH



FOT. M. PANICZ, KSAP AGH

Smok Student dołączył do szlaku śladem krewniaków Smoka Wawelskiego. Na kampusie Akademii Górniczo-Hutniczej, przed Klubem Studio, pojawiła się charakterystyczna figurka smoka z książką pod pachą, w marynarce i kaszkiecie, który stoi na hulajnodze, gotowy, by ruszyć na zajęcia. Figurkę Smoka Studenta odsłonił rektor AGH prof. Jerzy Lis. Smocza postać ma około 50 cm wysokości. Rzeźba została wykonana z brązu, z dbałością o detale. Inicjatorem pomysłu umieszczenia Smoka Studenta na kampusie AGH jest Fundacja Studentów i Absolwentów AGH Academica. - Jego atrybuty nawiązują zarówno do akademickiego charakteru miejsca, jak i współczesnego, ekologicznego stylu życia studentów i studentek - podkreśla uczelnia.

Smocze figurki pojawiają się w różnych punktach Krakowa od 2023 roku. MROW

9 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Anna, Bertrand, Józef, Ryszard, Sylwester
1772 - I rozbiór Polski: wojska austriackie zajęły Wieliczkę
1945 - Rozpoczął działalność Teatr Lalki, Maski i Aktora Groteska w Krakowie
1951 - W Łęborku odnotowano czerwcowe minimum temperatury w Polsce (minus 3,4 stopnia).
1997 - W Krośnie Jan Paweł II kanonizował Jana z Dukli



FOT. WIKIPEDIA

9 CZERWCA 1863 ROKU
Powstanie styczniowe: personel Banku Polskiego przekazał powstańcom pod wodzą Aleksandra Waszkowskiego (na zdj.) depozyty Kasy Głównej Królestwa w wysokości 3,6 mln zł, 500 tys. rubli i wielu listów zastawnych.

Rozbiórka pozostałości po Gigancie „zatrzęsła” okolicą. Lęki mieszkańców

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

Przy ulicy Wybickiego w Krakowie, na terenie po Gigancie, rozpoczęła się budowa kolejnych apartamentowców.

Jak relacjonują mieszkańcy, w połowie maja prace spowodowały silne wstrząsy w domach w sąsiedztwie placu budowy, przede wszystkim na ulicy Rusznikarskiej Deptak oraz na fragmencie ul. Krowoderskich Zuchów.

Nadzór budowlany podjął kontrolę. - W wyniku ustalono, że budowa prowadzona jest pod nadzorem osoby uprawnionej oraz realizowany jest monitoring drgań, z raportu którego wynika, że nie przekroczyły one poziomu drgań szkodliwych dla budynków, zgodnie ze stosowaną normą. Kierownik budowy został zobowiązany do dalszego monitorowania terenu nieruchomości przy ul. Rusznikarskiej - Deptak w obrębie strefy przylegającej do budowy oraz reagowania na ewentualne sygnały o nieprawidłowościach - przekazała nam Małgorzata Boryczko, dyrektor PINB w Krakowie.

Również deweloper informuje, że 20 maja 2026 na placu budowy przy ul. Wybickiego przeprowadzona została kontrola Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Krakowie, która nie wykazała „żad-



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Mieszkańcy twierdzą, że roboty powodują drgania w całej okolicy. Rośnie ich niepokój

nych nieprawidłowości w sposobie prowadzenia robót, stąd inwestycja jest kontynuowana zgodnie z harmonogramem, przy zachowaniu wszelkich procedur ochronnych”.

Co wydarzyło się 14 maja? Jakie prace spowodowały sytuację, o której informują mieszkańcy? Jakiego działania podjęto, by zapobiec pękaniu okolicznych domów na skutek prac przy ul. Wybickiego? O te kwestie zapytaliśmy dewelopera.

- Na terenie budowy trwają obecnie prace związane z wykonywaniem wykopu oraz jego zabezpieczeniem za pomocą profili stalowych (tzw. obudowy berlińskiej). Działania te są prowadzone zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projek-

tową oraz obowiązującymi przepisami prawa budowlanego. Drgania odczuwalne w okolicy budowy, m.in. w dniu 14 maja, kiedy to realizowano te zadania, są w opinii inwestora „naturalnym elementem tego typu robót geotechnicznych” - twierdzi firma Buma.

Deweloper przekonuje, że mieszkańcy nie mają powodów do obaw. - Poziom drgań jest stale i na bieżąco monitorowany. Pomiary pozostają pod ścisłą kontrolą kierownictwa budowy, a ich intensywność nie przekracza dopuszczalnych norm - zapewnia.

Firma zaznacza także, że prowadzi monitoring okolicznych budynków - z pomiarem drgań, co „pozwala na bieżąco

oceniać wpływ prac na otoczenie i w razie potrzeby odpowiednio reagować”.

- Przed rozpoczęciem naszej budowy, podjęliśmy szereg działań zabezpieczających. W szczególności - za wiedzą i zgodą właścicieli oraz użytkowników sąsiednich budynków, zamontowaliśmy na nich repere geodezyjne, które pozwalają precyzyjnie kontrolować stabilność obiektów. Ponadto przeprowadzone zostały przez rzeczoznawcę budowlanego - inwentaryzacje stanu technicznego tych budynków. Natomiast właściciele i użytkownicy budynków zostali pisemnie powiadomieni o planowanym rozpoczęciu prac - wylicza deweloper. ©©

W lasach powiatu miechowskiego powstanie szlak konny

Aleksander Gąciarz
aleksander.gaciarz@polskapress.pl

Na terenie Nadleśnictwa Miechów w niedalekiej przyszłości ma powstać pierwszy szlak turystyki konnej.

W największych lokalnych kompleksach leśnych zostaną wyznaczone ścieżki dedykowane jeźdźcom, którzy z wysokości końskiego siodła będą mogli podziwiać walory przyrodnicze i krajobrazowe regionu.

- Jesteśmy dopiero na etapie koncepcji, ale w innych nadle-

śnictwach podobne szlaki już działają i cieszą się powodzeniem. Celem ich tworzenia jest rozwój turystyki konnej i promocja walorów przyrodniczych regionu. Chcemy, aby amatorzy jazdy konnej mogli korzystać z naszych lasów w sposób legalny i zorganizowany - mówi miechowski nadleśniczy dr Jan Karczmarzski.

Szlaki mają objąć teren Nadleśnictwa Miechów, czyli nie tylko powiat miechowski, ale też proszowicki oraz część olkuskiego i krakowskiego. I to właśnie w tym ostatnim szlaki

konne powstaną prawdopodobnie najwcześniej. Wynika to z dużej liczby funkcjonujących tam stadnin. Powiat miechowski, gdzie stadnin jest nieco mniej, miałby być drugi w kolejności, a naturalnymi miejscami, gdzie szlaki miałyby zostać wytyczone są las Strzyganiec koło Miechowa, kompleks Biała Góra (okolice Tunelu) oraz teren leśnictwa Chrusty w gminie Książ Wielki.

- Tych miejsc może być więcej, bo mapa szlaków nie jest jeszcze gotowa. W tej chwili zbieramy potrzebne do jej opracowa-

nia dane. Prace związane z przygotowaniem szlaków do jazdy konnej na terenie powiatu miechowskiego rozpoczną się natomiast prawdopodobnie w przyszłym roku - zastrzega nadleśniczy Karczmarzski.

Gdy szlaki zostaną wytyczone, Nadleśnictwo przygotowuje leśne trakty w taki sposób, aby można je było swobodnie pokonać konno. Może się to wiązać z ich poszerzeniem, usunięciem zbędnych gałęzi i powalonych drzew itp. Powstanie też infrastruktura w postaci oznakowania szlaku. ©©

REKLAMA 0011431775

INFORMATOR MEDYCZNY

Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile: reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595

COR-MED
www.cor-med.com

CENTRUM CHOROŚ SERCA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW,
PROFESORÓW I DOCENTÓW

◆ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
◆ EKG ◆ EKG wysiłkowe ◆ Holter ◆ Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00-17.00)
012 636 44 22

W Złockiem powstaje reprezentacyjna promenada

Klaudia Kulak
klaudia.kulak@polskapress.pl

ZŁOCKIE (GM. MUSZYNA). Ruszyła budowa nowoczesnej promenady uzdrowskowej. Inwestycja o wartości ponad 9 milionów złotych ma całkowicie odmienić charakter miejscowości.

Złockie to mała wieś, która status uzdrowska zyskała w 2022 roku. Pojawiły się wtedy nowe możliwości rozwoju i inwestycji, które mają zwiększyć atrakcyjność tego miejsca.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć będzie budowa promenady uzdrowskowej, która stanie się nie tylko deptakiem, ale także ścieżką rowerową, klimatycznym parkiem z bujną roślinnością oraz przestrzenią spotkań i wypoczynku. Budowa promenady już się rozpoczęła.

Co powstaje?

W ramach budowy promenady uzdrowskowej w miejscowości Złockie zmodernizowana zostanie istniejąca pro-



FOT. UMIG MUSZYNA

Najmłodsze małopolskie uzdrowsko zyska atrakcję – w Złockiem powstaje promenada (na zdj. wizualizacja)

menada oraz wybudowana równolegle biegnąca ścieżka rowerowa. Całość rozciągać się będzie na odcinku o długości 1,6 kilometra.

Wzdłuż promenady rozmieszczone zostaną elementy małej architektury. Pojawią się również ławki, donice z kwiatami, stojaki rowerowe oraz kosze na śmieci. Promenadę urozmaicią także parki kieszonkowe, które mają nadać prze-

strzeni bardziej kameralny i zielony charakter, zachęcając zarówno do spacerów, jak i przejazdów rowerowych.

Milionowe dofinansowanie

Całe zadanie realizuje miasto i gmina uzdrowskowa Muszyna, której udało się uzyskać współfinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Umowa o dofinan-

sowanie projektu została zawarta w listopadzie 2025 roku, natomiast zakończenie wszystkich prac planowane jest na sierpień 2027 roku.

Burmistrz Golba obiecuje

Jak podkreśla burmistrz Muszyny Jan Golba, inwestycja ma całkowicie odmienić charakter tej części uzdrowska.

- To będzie deptak z parkami kieszonkowymi i odsuniętą od deptaka ścieżką rowerową. Powstaną reprezentacyjne wjazdy, które zostaną podświetlone. Będzie też dużo zieleni i kwiatów. To część znacznie podnosząca atrakcyjność i standard Złockiego - powiedział w rozmowie z „Gazetą Krakowską”.

Prace już postępują, a po ich zakończeniu w Muszynie powstanie nowa przestrzeń rekreacyjna i uzdrowskowa, która ma szansę stać się jedną z wizytówek regionu. Promenada ma przyciągać zarówno kuracjuszy, jak i turystów szukających spokojnego miejsca do wypoczynku w otoczeniu zieleni i górskiego krajobrazu. ©©

Policjant z Brzeska zatrzymany. Był pod wpływem alkoholu i narkotyków, spowodował kolizję. Będzie wydalony ze służby

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Funkcjonariusz policji w Brzesku spowodował kolizję na terenie Krakowa. Przy tej okazji wyszło na jaw, że prowadził samochód będąc pod wpływem alkoholu oraz narkotyków.

13 maja 2026 przed godziną 16 doszło do kolizji drogowej w rejonie skrzyżowania ulic Sielskiej i Zawilej w Krakowie. Kierowca opla wykonując manewr cofania najechał na za-

trzymany za nim pojazd. Kierującym okazał się policjant z Brzeska, funkcjonariusz pionu kryminalnego.

- Po zbadaniu trzeźwości okazało się, że sprawca kolizji miał ponad 0,6 promila alkoholu we krwi, a w jego organizmie wykryto obecność THC. Komendant Powiatowej Policji w Brzesku niezwłocznie wszczął postępowanie w sprawie zwolnienia policjanta ze służby - przekazał „Gazecie Krakowskiej” asp. Bartosz Izdebski z KWP w Krakowie. Procedura wydalenia z służby jeszcze trwa. ©©



FOT. PAWEŁ MICHALCZYK

Brzesko. Tutejszy funkcjonariusz został zatrzymany pod wpływem alkoholu i narkotyków

AUTOREKLAMA

0111521052



**ENERGIA
Z POLSKI**
LOCAL FIRST

Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego
Rzeszów 2026

Już 15 czerwca w Rzeszowie Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego

**Twoja firma może stać się
dostawcą w przemyśle
energetycznym i obronnym.
Wielkie inwestycje czekają
także na Ciebie.**

TEMATY PANELI:

- Biliony do wydania – jak zatrzymać kapitał w Polsce?
- Finansowanie projektów strategicznych
- Transformacja energetyczna jako szansa dla polskich firm
- Polski przemysł zbrojeniowy – od podwykonawcy do integratora

Zapisz się już dziś!

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.
Liczba miejsc ograniczona.

ORGANIZATOR

POLSKA PRESS GRUPA

PATRONAT MEDIALNY

**strefa
BIZNESU.pl**

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo
Aktywów Państwowych

Konrad Fijołek
Prezydent Miasta Rzeszowa

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej

WOJEWODA PODKARPACKI

Kilkanaście dni muzyki, rękodzieła i świętojańskich tradycji pod Wawelem



Jarmark Świętojański wraca na Bulwar Czerwiński od 11 do 20 czerwca

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Od 11 do 21 czerwca 2026 Bulwar Czerwiński ponownie stanie się miejscem spotkania tradycji, rzemiosła i kultury.

Przez niemal dwa tygodnie mieszkańcy Krakowa oraz turyści będą mogli uczestniczyć w kolejnej edycji Jarmarku Świętojańskiego, organizowanego przez IMAGO Centrum Sztuki Ludowej.

Jarmark Świętojański od lat nawiązuje do tradycji Nocy Świętojańskiej - jednego z najbardziej symbolicznych świąt związanych z początkiem lata, wodą, ogniem, naturą i dawnymi obrzędami. Współczesna formuła wydarzenia łączy te inspiracje z miejskim charakterem Krakowa, tworząc przestrzeń spotkania kultury tradycyjnej, sztuki i rękodzieła.

- Jarmark Świętojański to wydarzenie, które pozwala spojrzeć na tradycję jako na żywe i inspirujące zjawisko. Chcemy pokazywać kulturę ludową nie jako zamknięty rozdział historii, ale jako źródło wartości, estetyki i doświadczeń, które nadal mogą łączyć ludzi. Bulwar Czerwiński staje się w tych dniach miejscem spotkań twórców, mieszkańców i turystów, a także przestrzenią budowania więzi wokół wspólnego dziedzictwa - mówi Michał Czerski, prezes IMAGO Centrum Sztuki Ludowej.

Ważnym elementem wydarzenia będzie program artystyczny. Na scenie pojawią się zespoły i artyści inspirowani muzyką tradycyjną, folkiem i kulturą różnych regionów Europy. Wśród wykonawców znajdują się m.in. Agata Siemaszko Balcan Collective, Chvost, Folklezz, Ukoja, Korali,

SWADA, Kapela Zbierana oraz Kapela Kasi Chodoń.

Nie zabraknie także wydarzeń specjalnych nawiązujących do świętojańskiej obrzędowości, w tym widowiskowego pokazu tańca z ogniem „SLAVICA”, rodzinnych spotkań muzyczno-obrzędowych oraz występów kapel ludowych.

Integralną częścią Jarmarku będzie rozbudowany program warsztatowy. Uczestnicy będą mogli spróbować swoich sił w różnorodnych technikach rękodzielniczych, poznając jednocześnie tradycje związane z kulturą ludową i świętojańskimi zwyczajami.

W programie znalazły się m.in. warsztaty plecionkarskie, tworzenia wianków świętojańskich, rzeźby w drewnie, garncarstwa tradycyjnego, haftu krakowskiego, odlewnictwa artystycznego, cyjanotypii na torbach płóciennych, tworzenia biżuterii z piór oraz ziołowych kadzideł. Dla rodzin przygotowano również warsztaty artystyczne, animacje oraz grę terenową „Poszukiwanie kwiatu paproci”.

Sercem Jarmarku pozostanie strefa wystawców, w której zaprezentują się twórcy i rzemieślnicy z całej Polski. Odwiedzając będą mogli znaleźć autorską ceramikę, wyroby drewniane, biżuterię, tekstylia, szkło artystyczne, dekoracje inspirowane kulturą ludową oraz wiele innych przedmiotów wykonywanych ręcznie.

Jarmark ma nie tylko charakter handlowy, ale przede wszystkim promocyjny i edukacyjny. Organizatorzy stawiają na prezentację autentycznego rzemiosła oraz bezpośredni kontakt z twórcami, którzy chętnie opowiadają o swoich technikach, inspiracjach i wieletniednich tradycjach związanych z wykonywanym zawodem. ©©

Tym razem na filmowo i jazzowo. Wodecki Twist Festival w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Tegoroczna edycja Wodecki Twist Festivalu to kameralne koncerty klubowe i duża gala w ICE Kraków. Tym razem pod hasłem zaczerpniętym z jednej z piosenek patrona imprezy - „Tylko w kinie”.

Wodecki Twist Festival odbywa się w Krakowie od 2018 roku i ma na celu upamiętnienie bogatej twórczości niezapomnianego piosenkarza i muzyka. Co roku organizatorzy pokazują nam ją od nieco innej strony. Dzieje się to przede wszystkim podczas koncertu galowego, który wieńczy festiwal. W tym roku odbędzie się 14 czerwca w ICE Kraków pod hasłem „Tylko w kinie”.

- Tata powiedział kiedyś, że nie znosi śpiewać cudzych piosenek, a jeżeli już sięga po covery, są to utwory pochodzące z filmów. Choćby „Kobieta i mężczyzna” ze słynnego filmu Claude Leloucha czy amerykańskie standardy, które zawsze przewijają się przez hollywoodzkie produkcje. Kiedyś tata miał mieć swój benefis w Teatrze STU i napisał w poprzedzającej go noc piosenkę „Tylko w kinie”. W pełni fraza ta brzmi „Tylko w kinie świat był taki, jaki być powinien”. Stąd konwencja tego galowego koncertu będzie trochę bajkowa. Zabrzmią filmowe utwory, które tata wykonywał, ale też piosenki, które



Gwiazdą tegorocznej edycji Wodecki Twist Festival, który odbędzie się od 10 do 14 czerwca, będzie Kayah

wychodzą poza realne życie. Trochę się będziemy bawić w kino, teatr i sny - mówi nam Katarzyna Wodecka-Stubbs, prezeska Fundacji im. Zbigniewa Wodeckiego, organizującej festiwal.

14 czerwca w ICE Kraków zabrzmiały kochane przez publiczność piosenki, spośród których większość znamy z filmów. Wystąpią: Natalia Muiańska, Reni Jusis, Natalia Przybysz, Olga Szomańska, Krzysztof Iwaneczko i Mietek Szcześniak. Zagra też na fortepianie Aleksander Dębic. Tego wieczoru solistom koncertu będzie towarzyszyć Orkiestra Tomasza Szymusia.

Dzień wcześniej 13 czerwca w Ogrodzie Botanicznym w Kra-

kowie odbędzie się koncert „Jazzayah”. To najbardziej znane przeboje Kayah w jazzowych aranżacjach oraz jej mniej znane piosenki, które od zawsze nosiły potencjał jazzowy, a teraz dostały nowe życie. Nie zabraknie także jazzowych standardów, nie tylko amerykańskich, bo w końcu Polska również ma piękne evergreeny - i to właśnie je Kayah lubi najbardziej.

- Tata uwielbiał jazz. Kiedyś wydaliśmy nawet płytę z taką muzyką w jego wykonaniu - „Dialogi”. Dlatego zawsze na festiwalu jest dużo jazzu. A ta muzyka bardzo pasuje do miękkiej i ciepłej scenerii Ogrodu Botanicznego. Po raz pierwszy zrobiliśmy tam koncert w zeszłym

roku - i okazało się, że nasz festiwal bardzo się tam przyjął. Dlatego wracamy tam teraz z Kayah i jej muzykami - tłumaczy Katarzyna Wodecka-Stubbs.

Festiwal otworzą jednak intymne koncerty w klubie Mercy Brown. 10 czerwca wystąpi tam amerykańska wokalistka i pianistka Karen Edwards we własnym repertuarze, a 11 czerwca - Ania Rusowicz z piosenkami dawnych diw polskiej estrady, m. in. Ewy Demarczyk i Anny German.

12 czerwca odbędzie się w Pałacu Potockich koncert Twist Up-Close, podczas którego zagra jazzowe Royber Trio w gwiazdorskim składzie: Mikołaj Trzaska, Olo Walicki i Macio Moretti. Usłyszymy muzykę z płyty „November”. Po występie muzycy zapraszają na jam session. Wstęp wolny. Z kolei w księgarni-kawiarni PWM - UNA (dawny Kurant) będzie funkcjonowała Scena Młodych. Tam również wstęp wolny.

Tego samego dnia odbędzie się w ramach festiwalu w Pałacu Potockich wernisaż malarstwa Piotra Olszewskiego „Pieśń bez słów”. Tytuł wystawy nawiązuje do piosenki Zbigniewa Wodeckiego - „Pieśń ciszy”.

Jak co roku na krakowskim Rynku Głównym wspólnie odśpiewanie „Zaczni od Bacha” - w piątek, 12 czerwca, tuż po hej-nale w samo południe.

Więcej informacji i bilety: <https://wodeckitwistfestival.pl/> ©©

Od ciasnych piwnic do wielkich stadionów. Brytyjska grupa rockowa Bring Me The Horizon dziś w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Podszylde Bring Me The Horizon ukrywa się jedna z tych metalowych grup, które w ostatniej dekadzie zdobyły popularność poza kręgiem miłośników ciężkich brzmień.

Kiedy w 2004 roku grupa nastolatków z Sheffield zakładała zespół Bring Me The Horizon (BMTH), brytyjska prasa muzyczna nie wróżyła im długiej kariery. Scena deathcore'owa, z której się wywodzili, była niszowa, a wokół Oli Sykesa - choć pełen pasji - ranił uszy tradycyjnych fanów. Ponad dwadzieścia lat później ci sami muzycy stoją na czele rockowej rewolucji, gromadząc na koncertach tysiące fanów i udowadniając, że w muzyce gitarowej nie ma miejsca na świętości.



Bring Me The Horizon zagrają dziś w w Tauron Arenie

Kluczem do globalnego sukcesu formacji okazała się permanentna ewolucja. BMTH nigdy nie nagrało dwóch takich samych albumów. Przełomowy krążek „Sempiternal” z 2013 roku wprowadził do ich ciężkiego brzmienia elektronikę i chwytliwe, niemal popowe

melodie. Z kolei wydany dwa lata później „That's the Spirit” ugruntował ich pozycję jako nowego fenomenu muzyki głównego nurtu. Muzycy bezlitośnie porzucili ortodoksyjny metal na rzecz alternatywnego rocka.

Na czele tej maszyny stoi Oli Sykes - charyzmatyczny front-

man, ikona mody i człowiek, który otwarcie mówi o swoich walkach z uzależnieniami oraz problemach z psychiką. Jego teksty, pełne bolesnej szczerości, stały się głosem pokolenia, zmagającego się z lękami i poczuciem zagubienia we współczesnym świecie. Sykes, wspólnie z klawiszowcem i producentem Jordanem Fishem (który opuścił grupę pod koniec 2023 roku), stworzył unikalne brzmienie, w którym ciężkie riffy płynnie mieszają się z tanecznym bitem, melodyjnym synth-popem, a nawet elementami hip-hopu.

Ostatnie lata to dla Bring Me The Horizon pasmo nieustających triumfów i eksperymentów. Ich najnowsze dokonania łączą nostalgię za brzmieniem emo z początku lat dwutysięcznych z futurystyczną, cyberpunkową produkcją. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Narkotyki przejęte przez służby

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji i Krajowej Administracji Skarbowej udaremnili przemyt prawie tony heroiny. - To największa tego typu operacja od ponad dekady, to największa tego typu operacja antynarkotykowa ostatnich lat - ocenił szef MSWiA Marcin Kierwiński.

Przekazał, że w okresie pierwszych pięciu miesięcy roku służby zabezpieczyły ponad 83 t narkotyków. Dla porównania w całym 2025 r. zabezpieczonych zostało 56 t, a w 2022 r. - 19 t.

- Więć przez pięć miesięcy (...) polskie służby zneutralizowały cztery razy więcej narkotyków niż w roku 2022 - podkreślił. Dodał, że w ciągu ostatnich pięciu miesięcy zlikwidowano 49 laboratoriów i 4 plantacje konopi.

- Ten rok dzięki skutecznej pracy naszych służb wydaje się rokiem walki z narkotykami. Prawie 1200 osób zatrzymanych w tym zakresie, 83 osoby z zarzutami dotyczącymi kierowania zorganizowaną grupą przestępczą (...).

PAP

INWESTYCJA

Most w Sanoku prawie gotowy



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

10 czerwca rozpoczną się procedury związane z odbiorem nowego mostu na Sanie w Sanoku. Całkowita wartość inwestycji wyniosła przeszło 100 mln złotych. Długość nowej przeprawy mostowej to 235 m, a długość wszystkich połączeń i zjazdów to ponad 1 km. Oficjalne otwarcie zaplanowano na 10 lipca.

WYPADEK

Drzewo przygmiotło dwie osoby

Kobieta i mężczyzna poruszający się na wózku zostali przegnieceni przez drzewo, które przewróciło się na chodnik przy ul. Łopuskiego w Kołobrzegu. Do zdarzenia doszło w poniedziałek po godz. 9.00.

- Poszkodowana została kobieta, którą spod drzewa wydobyły osoby postronne jeszcze przed przybyciem służb. Drugą osobą, na którą

spadło drzewo, był mężczyzna z niepełnosprawnością. Jego uwolnili strażacy - poinformował rzecznik zachodniopomorskiej PSP asp. Dariusz Schacht.

Strażak podał, że obie te osoby zostały przebadane przez zespoły ratownictwa medycznego i przewiezione do szpitala na dalszą diagnostykę i obserwację. PAP

WARSZAWA

Sędzia Tomasz Grochowicz został wylosowany do rozpoznania sprawy o wydanie Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) wobec b. szefa Ministerstwa Sprawiedliwości, posła PiS Zbigniewa Ziobry - poinformował wydział informacji Sądu Okręgowego w Warszawie. Sędzia Grochowicz został wylosowany po tym, gdy na wniosek Prokuratury Krajowej w ubiegły wtorek ze sprawy została wyłączona sędzia Joanna Grabowska.

”

Jeżeli (...) płaca nauczyciela ma wzrosnąć o te 2,5 punktu, to będzie to propozycja głęboko niesprawiedliwa

Sławomir Broniarz prezes ZNP

Premier wzywa Nawrockiego i Zelenskiego do rozmowy

Karolina Wrońska
Warszawa

O „bezpośrednią i szczerą rozmowę”, zanim „emocje zrujnują naszą solidarność”, zaapelował premier Donald Tusk do prezydentów Karola Nawrockiego i Wołodymyra Zelenskiego.

Po tym, gdy pod koniec maja prezydent Ukrainy nadał imię „Bohaterów UPA” jednej z jednostek wojskowych swojego kraju, na poniedziałek zwołane zostało posiedzenie Kapituły Orderu Orła Białego, by m.in. zająć się propozycją prezydenta Nawrockiego odebrania tego Orderu Zelenskiemu. W związku z napiętą sytuacją w Warszawie był szef kancelarii prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow, który w piątek i sobotę rozmawiał z przedstawicielami prezydenta i rządu.

Premier Donald Tusk do kwestii polsko-ukraińskich napięć odniósł się w poniedziałek na platformie X.

„Ponieważ dyplomacja nie przyniosła żadnych efektów, zwracam się publicznie do Prezydentów Karola Nawrockiego i Wołodymyra Zelenskiego o bezpośrednią i szczerą rozmowę. Zanim emocje zrujnują naszą solidarność, która narodziła się w obliczu rosyjskiego zagrożenia” - napisał premier. Podkreślił, że „współpraca leży w interesie obu naszych państw i narodów, a konflikt w interesie Mo-



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Zelenski został odznaczony Orderem Orła Białego w kwietniu 2023 roku przez prezydenta Andrzeja Dudę

skwy”. „To chyba oczywiste dla nas wszystkich” - dodał szef rządu.

Szefowi rządu odpowiedział, także na platformie X, szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. „Nierzadko się zdarza, żeby Premier przyznawał się do swojej kompletnej niemocy. Wskazując na brak efektów prowadzonych przez siebie działań dyplomatycznych, nie wystawia też dobrej oceny Ministrowi Spraw Zagranicznych” - napisał prezydencki minister.

Podkreślił, że „po wyeliminowaniu ze spotkań Niemiec,

Francji i Wielkiej Brytanii w sprawie ukraińskiej, premier Donald Tusk po raz kolejny pokazuje, jak bardzo jest na aście”. „A miał go nikt nie ograć” - napisał prezydencki minister.

W poniedziałek dziennikarze w Sejmie pytali szefa MSZ, czy Zelenski powinien stracić Order Orła Białego.

- Pan prezydent chciał mieć politykę zagraniczną, mieć na nią wpływ, więc czeka go decyzja, która na pewno będzie miała poważny wpływ na politykę zagraniczną. Dlatego mam nadzieję, że Kapituła i pan prezydent podejmie

mądrą decyzję - powiedział Sikorski.

- Ja osobiście uważam, że będzie dziwnie, gdy okaże się - jeśli zawężymy sprawę do żyjących - że Order Orła Białego ma pan były kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder, który od Putina bierze pieniądze, a nie ma go ten, który z Putinem walczy - dodał szef polskiej dyplomacji.

Wołodymyr Zelenski został odznaczony Orderem Orła Białego w kwietniu 2023 roku przez ówczesnego prezydenta Andrzeja Dudę „w uznaniu znamienitych zasług w pogłębianiu przyjaznych i wszechstronnych stosunków między Polską a Ukrainą, za rozwijanie współpracy na rzecz demokracji, pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz niezłomność w obronie nieзыbywalnych praw człowieka”.

Order Orła Białego to najstarszy i najważniejszy order państwowy. Kapituła Orderu Orła Białego przewodniczy prezydent. Kapituła ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących orderu, może też m.in. wystąpić do prezydenta z inicjatywą nadania orderu lub jego pozbawienia. Obecnie w Kapitułe Orderu Orła Białego, oprócz prezydenta Nawrockiego, zasiadają: kanclerz Kapituły Orderu Orła Białego prof. Michał Kleiber, Zofia Romaszewska, Adam Bujak, Wojciech Roszkowski i Bronisław Wildstein. PAP

Kosiniak-Kamysz: Wojsko i siły zbrojne będą ułatwiać budowę niezależności energetycznej

Karolina Wrońska
Swinoujście

- Wojsko i siły zbrojne będą ułatwiać budowę niezależności energetycznej, nigdy nie będą jej utrudniać - powiedział w poniedziałek w Świnoujściu wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz.

Szef MON wziął udział w konferencji dotyczącej energetyki wiatrowej. Wspominał o wyzwaniach, które gwarantują bez-

pieczeństwo Polski. Wymienił zdolności militarne, silną armię, która wspomaga i wspiera sojuszników, odporność gospodarki oraz bezpieczeństwo energetyczne.

- To dla naszego rządu jest absolutnie priorytet. Zbudowanie takiego potencjału energetycznego w Polsce, na lądzie i na morzu, który daje niezależność i powoduje, że nie ulegamy żadnym szantażom międzynarodowym. Nie jesteśmy zależni wtedy ani od Wschodu, ani

od Zachodu. Nie będziemy musieli zabiegać w trudnych warunkach o dostawy - powiedział wicepremier.

Wskazał, że kluczowy jest mikś energetyczny, który gwarantuje trwałe bezpieczeństwo. Kosiniak-Kamysz podkreślił też, że nie można się zgodzić z głosami tych, którzy chcą „zniszczyć energetykę odnawialną”.

- Ona w ubiegłym roku dostarczyła już ponad 30 procent energii w Polsce. To absolutnie wspaniały wynik - podkreślił.

Nawiązując do kwestii militarnych, wskazał, że dla wojska priorytetem jest zbudowanie grup podejścia do lotnisk, możliwości operowania najnowocześniejszymi statkami powietrznymi.

- Potrzebujemy lotnisk, potrzebujemy możliwości operowania strategicznego. Wojsko i siły zbrojne będą ułatwiać budowę niezależności energetycznej, nigdy nie będą jej utrudniać - podkreślił Kosiniak-Kamysz. PAP

Potężne trzęsienie ziemi zabiło kilkanaście osób. Ostrzeżenie przed tsunami

Kazimierz Sikorski
Manila

Do co najmniej 32 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych trzęsienia ziemi o magnitudzie 7,8, które nawiedziło w poniedziałek południowe Filipiny. Wydano ostrzeżenia przed tsunami w regionie.

W mediach społecznościowych pojawiły się nagrania zawałających się budynków i krzyczących z przerażenia mieszkańców uciekających przed żywiołem, który ich całkowicie zaskoczył.

Władze Filipin za pośrednictwem amerykańskiego Systemu Ostrzegania przed Tsunami wydały ostrzeżenie dla Filipin. Potem ostrzeżenia rozciągnięto na zachodnie wy-

brzeża Stanów Zjednoczonych, Indonezji, Palau, Yap, Tajwanu i Papui-Nowej Gwinei.

Mieszkańcy zgłaszali potężne wstrząsy, wielu w panice uciekało z chwiejących się budynków.

Na jednym z filmów widać, jak budynek Plaza, w którym mieszczą się stacje LOVE Radio Gensan i DZRH News FM, rozpada się po potężnym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Sarangani, prowincję na Filipinach, położoną w południowej części wyspy Mindanao. Słychać przerażone krzyki ludzi na ulicy, gdy powietrze wypełnia chmura pyłu.

Australijskie Biuro Meteorologiczne (BoM) wycofało ostrzeżenie przed tsunami dla wybrzeża kraju i jego terytoriów.



Trzęsienie ziemi nawiedziło południowe Filipiny. Uszkodzony budynek w General Santos

FOT. ROUELLE UMAL/INHUA NEWS/EAST NEWS

Kłeska Rosji na Kaukazie. Wyniki wyborów w Armenii

Grzegorz Kuczyński
Erywań

Zgodnie z oczekiwaniami partia premiera Nikoła Paszyniana wygrała wybory parlamentarne w Armenii. Ugrupowanie pod nazwą Umowa Społeczna zdobyło niemal dokładnie połowę głosów i będzie dalej rządzić z komfortową większością.

Premier Nikol Paszynian wczesnym rankiem w poniedziałek ogłosił zwycięstwo swojej partii nad kilkoma prorosyjskimi ugrupowaniami. Skala wygranej przerosła sondażowe oczekiwania.

Po przeliczeniu wszystkich głosów Centralna Komisja Wyborcza podała wyniki niedzielного głosowania: Umowa Społeczna - 49,81 proc., Siła Armenia - 23,29 proc., Blok Armenia - 9,94 proc. Kwitnąca Armenia - 4 proc. głosów.

Zdobyta większość pozwoli Paszynianowi na stworzenie samodzielnego rządu. Obecny premier sprawuje to stanowisko od 2018 r. i zostanie w ten sposób najdłużej urzędującym szefem rządu w historii kraju.

Kłeska opozycji w Armenii

Paszynian oświadczył, że „trójgłowa partia wojny została zmiażdżona”. Paszynian od lat przedstawia opozycję jako siłę, która dąży do ponownego rozpoczęcia wojny z Azerbejdżanem.



Premier Armenii Nikol Paszynian przemówił w siedzibie swojej partii Umowa Społeczna po wygranych wyborach parlamentarnych w Erywanii

ANTHONY PIZZOFERRATO/AP PHOTO/EAST NEWS

nem, nie chcąc pogodzić się z utratą Górskiego Karabachu. Wszystkie trzy ugrupowania opozycji są prorosyjskie, od Silnej Armenii oligarchy Karapetjana zaczynając, przez Sojusz Armenia b. prezydenta Koczaryjana, po Kwitnącą Armenię. Jednak mimo tak wyraźnego zwycięstwa, partia Paszyniana nie osiągnęła większości konstytucyjnej. A ta jest potrzebna, żeby wprowadzić do ustawy zasadniczej zmiany niezbędne choćby do wypracowania pokoju z sąsiednim Azerbejdżanem.

Wybory w Armenii były starciem dwóch wizji przyszłości kraju. Paszynian dąży

do zbliżenia z UE i USA, chce znormalizować relacje z Azerbejdżanem i Turcją. Taką politykę od dawna zwalcza Moskwa - wszak Armenia od upadku ZSRR była uzależniona gospodarczo, politycznie i militarnie od Rosji.

Podczas gdy Zachód udzielił poparcia Paszynianowi, Ro-

Obecny premier sprawuje to stanowisko od 2018 r. i zostanie w ten sposób najdłużej urzędującym szefem rządu w historii kraju

sja zaangażowała duże środki we wsparcie opozycji i dyskredytowanie obecnej władzy. Rozpętano wielką kampanię dezinformacyjną, zaczęto nakładać sankcje gospodarcze na Armenię. Moskwa wymyśliła też „nową” opozycję, czyli Silną Armenię Karapetjana.

Na nic się to jednak zdało. Paszynian może kontynuować dotychczasową politykę. Pytanie, czy po przegranej w niedzielę Kreml nie zmieni swej strategii - i zamiast atakować obecne władze, będzie wołał się z nimi dogadać, by zminimalizować straty na Kaukazie Południowym?

Myśliwce NATO zestrzeliły drona na Łotwie

Kazimierz Sikorski
Ryga

Co najmniej jeden dron lecący od strony Rosji naruszył łotewską przestrzeń powietrzną. Taką informację przekazało wojsko Łotwy.

Na telefony komórkowe mieszkańców wysłano natychmiast alarmowe SMS-y.

W odpowiedzi, według łotewskiego nadawcy LSM.lv, poderwano samoloty patrolujące przestrzeń powietrzną państw bałtyckich, które stale przebywają nad nimi w celu ochrony ich przestrzeni powietrznej.

Około godziny 9.40 czasu lokalnego ostrzeżenie w Rēzekne i Łuza zmieniło kolor na pomarańczowy, co oznacza podwyższone zagrożenie.

Zółty - ostrzeżenie informacyjne, zalecające mieszkańcom

monitorowanie sytuacji; brak konieczności natychmiastowego działania.

Pomarańczowy - potwierdzone zagrożenie w przestrzeni powietrznej; mieszkańcy są zobowiązani do natychmiastowego schronienia się.

Apel do mieszkańców, by się schowali

Łotewskie Siły Zbrojne zapelowały do mieszkańców o szukanie schronienia w pomieszczeniach.

Zalecono również, aby nie zbliżać się do podejrzanych nisko latających obiektów i dzwonić pod numer alarmowy 112 w przypadku ich zauważenia.

Łotewskie Siły Zbrojne ostrzegały wcześniej, że takie wtargnięcia będą się powtarzać tak długo, jak długo będzie trwała wojna na Ukrainie.

PAP

Leon XIV: Godność człowieka nie może być podporządkowana zmiennym opiniom

Anna Nagel
Madryt

Leon XIV jako pierwszy papież w historii przemawiał w poniedziałek w parlamencie Hiszpanii.

Papież gościł w niższej izbie parlamentu królestwa Hiszpanii, noszącego nazwę Kortezy Generalne. Przemawiał jednak do członków obu izb. Na sali zabrakło parlamentarzystów lewicowego ugrupowania Podemos i lewicowo-nacjonalistycznego bloku galicyjskiego BGN, którzy zaprezentowali w ten sposób przeciwko obecności przywódcy religijnego w parlamencie świeckiego państwa. Na wstępie Ojciec Święty zadeklarował: Staję przed wami jako biskup Rzymu i pasterz Kościoła katolickiego świadomy, że misja powierzona następcy apo-



Parlamentarzyści zgotowali papieżowi owację

FOT. PAPIEPA/GIRO FUSCO

stoła Piotra jako zasadzie i fundamentowi jedności biskupów oraz wiernych sprawia, że Stolica Apostolska jest w szczególności sposobem powołania do dialogu z narodami i państwami.

- Kościół idzie wraz z ludzkością, dzieli jej nadzieje i rany,

wysłuchuje się w pytania każdej epoki - stwierdził Leon XIV.

Wyjaśnił, że właśnie dlatego Kościół zabiera głos w sprawach publicznych, a czyni to z poszanowaniem właściwej misji instytucji oraz prawowitej odpowiedzialności tych, którym powierzono mandat do stanowienia prawa. Zaznaczył, że w obecnych czasach zmian, także w związku z rozwojem sztucznej inteligencji, należy w centrum decyzji umieszczać osobę, także w perspektywie godności pracy, solidarności, polityki społecznej i dobra wspólnego.

- Każde społeczeństwo prawdziwie sprawiedliwe opiera się na uznaniu nienaruszalnej godności osoby ludzkiej - oświadczył papież. Podkreślił, że godność ta nie może być podporządkowana zmiennym społecznym opiniom czy wahaniom chwilowych większości.

W parlamencie kraju, w którym jest legalna aborcja i eutanazja, Leon XIV stwierdził: Obrona życia ludzkiego nie jest kwestią partykularnego interesu ani sprawą wyznaniową; jest celem cywilizacyjnym. Każde życie ludzkie powinno być uznawane i chronione od początku do swojej naturalnej śmierci, w każdych okolicznościach jego istnienia.

Następnie papież odniósł się do zjawiska migracji, mówiąc: Uznanie godności ludzkiej nie może pozostać abstrakcją, gdy tak wiele osób jest zmuszonych porzucić wszystko, aby szukać pokoju, bezpieczeństwa i przyszłości.

Leon XIV zaapelował o dyplomatyczną odwagę w wymiarze międzynarodowym i pokojową drogę rozwiązywania konfliktów, jaką oferuje prawo międzynarodowe. PAP

WNĘTRZA WIDOCZNYM TRENDDEM JEST ODEJŚCIE OD CHŁODNEGO MINIMALIZMU

Ranking ulubionych stylów Polaków

Agata Wodzień-Nowak
redakcja@regiodom.pl

Jeśli urządzasz mieszkanie od zera albo robisz remont, zapomnij o sztywnych porach architektów. Zastrzeżmy do danych, które nie kłamią w sprawie wnętrzarskich inspiracji.

Przeanalizowaliśmy setki tysięcy zapytań, jakie Polacy wpisywali w wyszukiwarkę Google w ciągu ostatnich 12 miesięcy, szukając pomysłów na remont i urządzenie domu. Okazuje się, że choć wciąż wzdychamy do chłodnego minimalizmu, to w zaciszu własnych domów desperacko szukamy czegoś zupełnie innego. Oto ranking najpopularniejszych stylów wnętrzarskich w Polsce.

Miejsce 5. Styl prowansalski

Choć mogłoby się wydawać, że sielskie, lawendowe klimaty rodem z południa Francji ustąpiły miejsca nowoczesności, statystyki Google pokazują coś zupełnie innego. Styl prowansalski to absolutny fenomen polskiego internetu – fraza ta regularnie

wraca w zapytaniach, szczególnie w okresie wiosenno-letnim. Charakteryzuje się:

- bielonymi, celowo postarzonymi meblami (tzw. przecierki),
- naturalnymi tkaninami,
- motywami florystycznymi (głównie lawenda i zioła),
- pastelową paletą barw.

Miejsce 4. Styl loftowy/industrialny

Jeszcze kilka lat temu wróżono mu szybki koniec, tymczasem styl loftowy (industrialny) trzyma się mocno i zajmuje zasłużone czwarte miejsce. Styl ten opiera się na wyrazistych, trwałych materiałach:

- czerwonej lub rozbiórkowej cegle na ścianie,
- czarnych, metalowych profilach (w regałach, przeszkleniach, stolikach),
- surowym drewnie z widocznymi sękami,
- industrialnym oświetleniu.

Miejsce 3. Styl japoński

To bezsprzecznie największy awans ostatnich lat i jeden z najczęściej wyszukiwanych trendów wnętrzarskich w Go-



Najpopularniejszym nurtem jest eklektyzm

ogle. Styl japoński, będący harmonijnym połączeniem skandynawskiego hygge i japońskiego wabi-sabi, szturmem zdobył serca osób poszukujących spokoju, równowagi i ponadczasowej estetyki. Podstawą tego stylu są naturalne materiały i stonowana kolorystyka:

- odcienie off-white, piaskowe, beże, taupe, przygaszone zieleń i ciepłe brązy,
- jasne, matowe drewno o naturalnym wykończeniu,

- miękkie tkaniny, takie jak len, bouclé czy różnego rodzaju plecionki,
- zaokrąglone formy mebli i dodatków.

Miejsce 2. Styl glamour/modern classic

Na drugim stopniu podium melduje się estetyka kojarzona z luksusem i elegancją. Wpisywana w wyszukiwarkę jako klasyczny styl glamour lub jego nowocześniejsza, bardziej stonowana odmiana – modern

classic. Najważniejsze wyznaczniki to:

- materiały premium: marmur (lub jego doskonałe imitacje), konglomeraty, kwarcyt,
- metaliczne akcenty: złoto, szczotkowany mosiądz i miedź,
- sztukaterie: ozdobne listwy ścienne i sufitowe,
- głębokie, szlachetne kolory jako akcenty: butelkowa zieleń, granat, a ostatnio także magnetyzujący petrol (miks niebieskiego i zieleni).

Miejsce 1. Styl skandynawski/Soft minimalizm

Żadnego zaskoczenia na szczycie. Styl skandynawski (oraz jego najnowsza ewolucja – soft minimalizm) to od ponad dekady niekwestionowany król polskich serc i wyszukiwań w Google. Choć klasyczne „scandi” (białe meble z sieciówki + szara kanapa) nieco ewoluowało, to sama baza pozostała niezmienna. Styl skandynawski idealnie pasuje do realiów polskich mieszkań w blokach. Oferuje jasne przestrzenie, które optycznie powiększają małe metraże, oraz sprytne rozwiązania ergonomiczne. Współczesne wydanie tego stylu stawia na:

- zastąpienie chłodnej bieli i szarości ciepłymi, kremowymi odcieniami,
- maksymalne wykorzystanie naturalnego światła,
- biophilic design, czyli wprowadzanie natury do wnętrza – żywe rośliny stały się pełnoprawnym elementem dekoracyjnym, a nie tylko dodatkiem na parapecie.

REKLAMA

0011526672

MIESZKANIA GOTOWE DO ODBIORU



NAWET
43 000 PLN
RABATU
NA WYBRANE MIESZKANIA



DOM-BUD

strefa
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,68

EURO
1 EUR

4,24

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,62

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,91

JEN
100 JPY

2,30

DANE WG NBP Z DNIA 08.06.2026, G. 12:00

FINANSE SZUKAJĄ OSÓB Z ZUPEŁNIE NOWYMI KOMPETENCJAMI

Pensje wynoszą 16 070 zł brutto

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl**W firmach na stanowiskach głównych księgowych pensje wynoszą od 9200 do 16 070 zł brutto, z medianą na poziomie 12 050 zł. Widać wyraźne wyhamowanie dynamiki wzrostu płac.**

Pracodawcy wymagają od księgowych coraz częściej kompetencji z pogranicza IT, analizy danych, systemów ERP oraz automatyzacji opartej na AI. – Księgowy nie jest już tylko ekspertem podatkowym, ale użytkownikiem systemów i uczestnikiem automatyzacji – twierdzi dr Agnieszka Kulej, specjalizuje się w HR, wykłada na Collegium Da Vinci.

47,4% ankietowanych księgowych przewiduje pogorszenie sytuacji branży w tym roku, a zaledwie co piąty księgowy (21,4%) ocenia minione 12 miesięcy pozytywnie – dowiadujemy się z raportu „Barometr nastrojów polskich księgowych 2026”, zrealizowanego przez Fillup wspólnie z SKwP, Grant Thornton oraz Uniwersytetami WSB Merito. Jest to związane m.in. z wdrożeniem nowych regulacji i wymogów wobec firm, a co za tym idzie wzrostem liczby obowiązków i nakładów pracy w działach księgowości.

Prawie 40% zapytanych w badaniu firm nie przewiduje żadnych zmian w wynagrodzeniach księgowych

Okazuje się jednak, że już nie tylko Krajowy System e-Faktur spędza sen z powiek księgowych, a nowe struktury JPK CIT i JPK KR PD. To one zostały wskazane przez 82,4% pracowników jako największe obciążenie i źródło obaw przed kontrolami skarbowymi, spychając KSeF na drugie miejsce (80,9%).

Wyjaśnijmy, że JPK KR PD to elektroniczne odwzorowanie ksiąg rachunkowych. Główną zmianą jest tu konieczność przypisania do każdego konta w planie kont odpowiednich

znaczników, czyli kategorii narzuconych przez resort finansów. Ma to ułatwić fiskusowi weryfikację kosztów i przychodów. Z kolei JPK ST KR obejmuje ewidencję środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych.

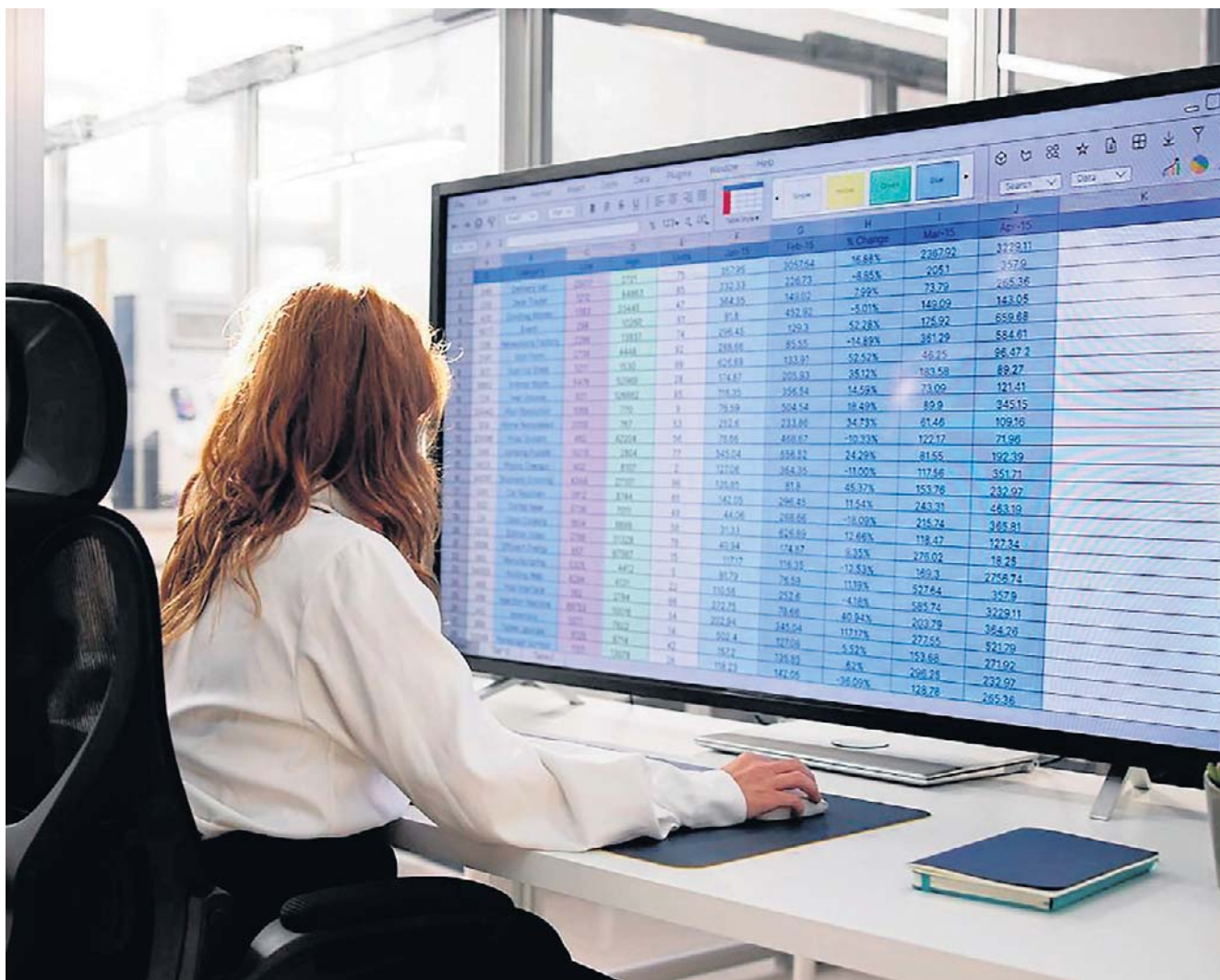
Z badania wynika, że mimo nawarstwienia obowiązków, 51,4% biur rachunkowych nie planuje powiększać swoich zespołów w najbliższych miesiącach. Prawie 40% zapytanych firm nie przewiduje też żadnych zmian w wynagrodzeniach, a na odczuwalne podwyżki może liczyć zaledwie 3,7% badanych księgowych.

Na stanowiskach głównej księgowej/głównego księgowego pensje wynoszą od 9200 do 16 070 zł brutto, z medianą wynoszącą 12 050 zł

Rynkowe raporty płacowe podają uśrednione widełki płacowe na poziomie 6550 - 9090 zł brutto, z medianą na poziomie 7660 zł brutto (stanowisko specjalista księgowy/księgowa). Księgowi juniorzy, którzy rozpoczynają pracę w zawodzie, otrzymują zwykle pensję w przedziale 5770-7450 zł brutto, z medianą na poziomie 6500 zł brutto.

„Wzrost stawek na stanowiskach początkowych nie wynika jednak z rynkowej koniunktury, lecz raczej odgórnego podnoszenia ustawowej płacy minimalnej. Wymusiło to na pracodawcach sztuczne podniesienie stawek startowych” – informują autorzy badania.

W przypadku księgowych z większym, udokumentowanym stażem, wynagrodzenia wynoszą 7450-11 890 zł brutto, a mediana w tym wypadku kształtuje się na poziomie 9050 zł brutto (starszy specjalista). Na stanowiskach głównej księgowej/głównego księgowego pensje wynoszą od 9200 do 16 070 zł brutto, z medianą wynoszącą 12 050 zł.

Rynkowe widełki płacowe w 2026 r. (mediana zarobków brutto – Sedlak & Sedlak „Ogól-**Z jednej strony firmy zamrażają etaty w działach księgowości i nie są skore do podwyżek, a z drugiej strony borykają się z potężnym deficytem kadrowym****„nopolskie Badanie Wynagrodzeń”):**

- 6500 zł – Młodszy księgowy (junior),
- 7660 zł – Księgowy (specjalista),
- 9050 zł – Księgowy (starszy specjalista),
- 12 050 zł – Główny księgowy.

Księgowi powinni mieć też kompetencje z pogranicza IT, analizy danych, systemów ERP oraz automatyzacji opartej na AI

Analiza danych płacowych na koniec 2025 roku wskazuje na wyraźne wyhamowanie dynamiki wzrostu płac. O ile zaaważalne są wzrosty wynagrodzeń na niższych stanowi-

skach, o tyle widać spłaszczenie siatki płac i stagnację w wynagrodzeniach na średnim i wyższym szczeblu.

Na tę sytuację nakłada się dodatkowa presja kompetencyjna. Pracodawcy wymagają od księgowych coraz częściej kompetencji z pogranicza IT, analizy danych, systemów ERP oraz automatyzacji opartej na AI – ponad 53% specjalistów już teraz inwestuje w płatne szkolenia, by sprostać zmianom na rynku.

„Znacząco zmienił się profil pożądanego pracownika. Dziś sama wiedza z zakresu ustaw podatkowych to za mało. Pracodawcy szukają u kandydatów przede wszystkim biegłości w obsłudze oprogramowania, samodzielności oraz logicz-

nego, analitycznego myślenia. Jak podsumował to jeden z ankietowanych: księgowy bez pełnej znajomości programu zachowuje się dziś jak przedszkolak za klawiaturą” – czytamy w raporcie „Barometr nastrojów polskich księgowych 2026”.

Autorzy opracowania mówią wręcz o paradoksie rekrutacyjnym. Z jednej strony firmy zamrażają etaty i nie są skore do podwyżek, a z drugiej – wciąż borykają się z potężnym problemem pozyskania specjalistów.

– Księgowy nie jest już tylko ekspertem podatkowym, ale użytkownikiem systemów i uczestnikiem automatyzacji. Międzynarodowe organizacje, takie jak IFAC czy ACCA, wyraźnie wskazują, że do standardu

kompetencji weszły już obszary takie jak AI, data analytics czy cloud computing. To, co aktualnie dzieje się na rynku pracy, to coś więcej niż chwilowe napięcie. Biura rachunkowe funkcjonują dziś pod silną presją, a wyzwaniem staje się nie tylko pozyskanie pracownika, ale jego zatrzymanie. Z perspektywy HR najczęściej dają dziś rozwiązania organizacyjne: lepsze wyznaczanie priorytetów, ograniczenie pracy „w ciągłym pożarze”, przewidywalność zadań oraz rozsądna elastyczność – mówi dr Agnieszka Kulej, specjalizuje się w HR, wykłada na Collegium Da Vinci.

źródło: „Barometr nastrojów polskich księgowych 2026”. ©©

EKF 2026 za nami. Bezpieczeństwo, konkurencyjność i innowacje

Jacek Klein
Sopot

16. edycja EKF przebiegała pod znakiem wyzwań stojących przed Europą. Jeśli Stary Kontynent chce być jednym z biegunów kształtującego się świata, musi postawić na rozwój własnych technologii, zwłaszcza AI, oraz zapewnić sobie bezpieczeństwo energetyczne i militarne.

Sopocki EKF to jedno z najważniejszych spotkań poświęconych finansom w Polsce, ale też w Europie Środkowej. W ciągu trzech dni odbyło się kilkaset paneli eksperckich, debat i rozmów związanych z sektorem finansów, technologii, gospodarki i bezpieczeństwa.

EKF odbywał się w niełatwym otoczeniu gospodarczym i geopolitycznym. - To jest trochę jak klasyczny wyścig kolarski. Rzadko kiedy wygrywa go ten, który jest najlepszy na pierwszym etapie. Decydują odcinki górskie, kiedy trzeba podjąć ryzyko. Światowa gospodarka wjeżdża właśnie w góry. Wszystkie wskaźniki pokazują, że mamy gospodarkę silną i odporną. Ale to jest punkt wyjścia. Walczymy o więcej - mówił podczas sesji otwierającej kongres Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki, nakreślając sytuację gospodarczą w Polsce. - Polska ma realną szansę, by w ciągu najbliższych 10 lat znaleźć się w grupie trzech najbardziej wpływowych gospodarek w Europie. Zależy to jednak od tego, czy nasz kraj będzie jedynie odbiorcą technologii z innych państw, czy zbudujemy własne kompetencje m.in. w zakresie bezpieczeństwa czy transformacji energetycznej. Dlatego dziś jest czas podejmowania kluczowych, przełomowych decyzji, bo nikt nie da nam niczego za darmo - podkreślał minister.

Zagrożeniem jest sytuacja na świecie. Przekonanie, że handel i kooperacja międzynarodowa zapobiegną konfliktom zbrojnym, straciło na wartości.

- Dziś świat czeka na zmianę. Trzeba go na nowo zdefiniować. Na nowo zdefiniować lewicę, prawicę, partie chrześcijańskie... Jako rządzących musimy mieć mądrych ludzi sukcesu. Inaczej populści i demagodzy będą robić ze światem to, co robią obecnie - mówił były prezydent Lech Wałęsa podczas dyskusji, czy świat finansów może być czynnikiem zapobiegającym wojnie.

Konflikty zbrojne i walka między mocarstwami o własne interesy nie jest jednak w stanie zatrzymać wymiany handlowej.

- Nie da się odwołać globalizacji, która wyrosła na bazie traumy po II wojnie światowej. Mimo wielu zapowiedzi Donalda Trumpa o zrywaniu z Europą, handlowych wojnach, które wszczyną, nadal bijemy rekordy gospodarczej współpracy z USA - mówił Janusz Lewandowski, europoseł.

Technologia i AI

Polska musi stawiać na rozwój najnowszych technologii w zakresie sztucznej inteligencji oraz wdrażać rozwiązania zachodnie, ale z uwzględnieniem bezpieczeństwa państwa. Kluczem jest edukacja.

- Polska musi być miejscem atrakcyjnym dla naszych naukowców, informatyków, byśmy byli dostawcą nowych technologii, a nie jedynie jej odbiorcą - mówił premier Donald Tusk podczas EKF w Sopocie. - Rozwój nowych technologii będzie wyzwaniem dla państw i gospodarek, ale podobnie było w przeszłości - prognozy, które miały nas przestraszyć, często się nie sprawdzały. Wierzę, że i tym razem będzie podobnie. To my mamy dysponować AI, a nie AI nami. Dlatego rozmawiamy dziś o suwerenności gospodarczej i technologicznej, która nie oznacza zamknięcia się przed światem, lecz odpowiedzialność za bezpieczeństwo państwa.

Premier zapowiedział wprowadzenie tzw. testu suwerenności dla zakupów technologicznych. Chodzi o możliwość kontroli nad dużymi zakupami technologicznymi dla państwa polskiego, o wartości powyżej 5 milionów złotych.

- Skala uzależnienia Polski od importu rozwiązań cyfrowych wynosi 45 miliardów tylko w roku 2025. To wymaga pełnej odpowiedzialności w imieniu całego państwa, a nie pojedynczych branż. Sami nie wypełnimy i nie zrównoważymy tej przestrzeni własną produkcją, ale musimy mieć możliwość wyboru rozwiązań - dodał.

Premier zapowiedział m.in. wdrożenie programu rozwoju

Polska ma szansę, by w ciągu najbliższych 10 lat znaleźć się w grupie trzech najbardziej wpływowych gospodarek w Europie



- To my mamy dysponować AI, a nie AI nami - mówił premier Donald Tusk na EKF

AI w polskich szkołach. Tzw. laboratoria AI powstaną w 8 tys. polskich szkół podstawowych i 4 tys. szkół średnich. Program ma kosztować 2 mld zł.

Oznaczeniu rozwoju sztucznej inteligencji świadczy nowość tegorocznego EKF - AI Future Arena. To przestrzeń, w której prezentowane były realne zastosowania sztucznej inteligencji w transformacji sektora finansowego. Inicjatywa ta koncentruje się na wdrożeniach, które już w tym momencie redefiniują i usprawniają sposób działania nowoczesnych instytucji finansowych.

O prognozach i wyzwaniach

Nieodłącznym punktem EKF był „Makroekonomiczny okrągły stół EKF”. W tym roku nakreślił mapę wyzwań dla gospodarki i sektora bankowego na lata 2026-2029.

- Moim zdaniem otoczenie makro dla sektora bankowego jest i będzie przez najbliższe lata bardzo dobre. Zapowiadał taki scenariusz rok temu, dwa lata temu, i on się materializuje - wskazywał Piotr Bujak, dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych i główny ekonomista PKO Banku Polskiego.

Punktem wyjścia do rozmowy były wyniki 17. edycji „Makroekonomicznych wyzwań i prognoz dla Polski” - konsensusu makroekonomicznego przygotowanego przez zespół EKF Research. Prognozy ekspertów EKF stano-

wią barometr nastrojów panujących w sektorze, ale także są wskazówką dla przedsiębiorców oraz wszystkich interesariuszy rynku.

- Jeszcze rok temu ekonomiści przewidywali wzrost długu publicznego do około 65 procent PKB w 2028 roku. Obecnie prognozy są znacznie bardziej pesymistyczne - wskazują na 70 procent PKB już w 2027 roku oraz około 75 procent PKB pod koniec 2029 roku. To już nie sygnał, ale dzwon ostrzegawczy. Taka trajektoria zadłużenia jest bardzo niebezpieczna dla całej gospodarki - podkreślał Marcin Mrowiec, koordynator makroekonomiczny EKF.

Ukraińskie szanse

Na EKF nie mogło zabraknąć tematu przyszłości Ukrainy i jej odbudowy po wojnie. - Odbudowa Ukrainy może być jedną z największych szans biznesowych dla polskich przedsiębiorców w najbliższych latach. Firmy, które odpowiednio wcześniej przygotują się do wejścia na ten rynek, mogą znaleźć się w uprzywilejowanej pozycji po zakończeniu wojny - mówił podczas EKF Jakub Karnowski, prezes Kredobanku.

Kredobank jest bankiem ukraińskim działającym zgodnie z lokalnymi regulacjami, choć jego właścicielem jest polska grupa kapitałowa. Już dziś przygotowuje się do zwiększenia swojej roli po zakończeniu wojny. Celem jest stworzenie

pomostu między polskim kapitałem a ukraińskim rynkiem i ułatwienie przedsiębiorcom wejścia do kraju, który będzie potrzebował ogromnych inwestycji.

- Patrzymy na odbudowę Ukrainy w taki sposób, że chcemy być gotowi, jak ten moment nastąpi, nie wiedząc, bo nie mamy na to wpływu, kiedy zakończy się ta tragiczna wojna. Ale chcemy być takim pomostem dla polskich firm do odbudowy Ukrainy i wiemy, że ten moment kiedyś nastąpi - dodał Jakub Karnowski.

Nie zabrakło również przestrzeni na dyskusję o transformacji energetycznej, której poświęcony był okrągły stół, wokół którego zasiadli przedstawiciele czołowych polskich dostawców ciepła i prądu (m.in. PSE, Tauron czy Energa). Dyskutowali oni m.in. o postępującej elektryfikacji Polski, będącej jednym z kluczowych warunków bezpieczeństwa, odporności gospodarki i suwerenności państwa. Eksperti podkreślali, że kryzysy paliwowe, konflikty geopolityczne czy rosnące koszty importu surowców wskazują, że uzależnienie od paliw kopalnych stanowi strukturalny czynnik ryzyka.

Nagrody dla wizjonerów

EKF docenia także wyjątkowe osiągnięcia na kanwie gospodarki, nauki i polityki. W tym roku wyróżnieniem Eu-

ropejskiego Kongresu Finansowego dla „Wizjonera” nagrodzeni zostali działacze opozycji demokratycznej w PRL, były marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, oraz dziennikarz, działacz mniejszości polskiej na Białorusi Andrzej Poczubot. Nagrody wręczył pierwszy przywódca Solidarności, były prezydent RP Lech Wałęsa.

Prof. Anna Zielińska-Głębocka w laudacji dla Bogdana Borusewicza podkreśliła, że gdy walczył on z systemem komunistycznym PRL-u, był wizjonerem, bo jako historyk wiedział, że wszystkie systemy autorytarne wcześniej czy później upadają.

- Uważałem, że robotnicy są najważniejszym elementem, który może dokonać zmian. To była nieliczna, ale bardzo ważna grupa. Z tej grupy wywodzi się dwóch prezydentów, dwóch premierów, no i jeden marszałek Senatu - powiedział Bogdan Borusewicz, dodając, że czuł się w obowiązku moralnym sprzeciwić się w tamtym czasie tamtemu państwu, które opierało się na kłamstwie i przemocy. Przypominał, że przemiany, które później objęły całą Europę Środkowo-Wschodnią, rozpoczęły się w Polsce.

Dziennikarz „Gazety Wyborczej” Jarosław Kurski w laudacji na rzecz Poczuboty zauważył, że „dowiódł on swego męstwa, lwiej odwagi, dzielności, siły charakteru”. Jak dodał, obecnie potrzebne są mu także „spryt, zwinność, zdolność omijania pułapek” w działaniach na rzecz wolności słowa oraz praw Polaków na Białorusi i samej Białorusi.

- Dla mnie osobiście i dla Związku Polaków, który mam zaszczyt reprezentować, historia Solidarności, historia zwycięskiej Solidarności, zawsze była inspiracją. Te postacie są dla nas częścią historii - podkreślił Andrzej Poczubot, który 29 kwietnia po ponad pięciu latach wyszedł na wolność z białoruskiego więzienia w wyniku wymiany więźniów na zasadzie „pięciu za pięciu”.

Europejski Kongres Finansowy to niezależny think tank koncentrujący się na tematyce gospodarczo-finansowej. Działania EKF obejmują organizowanie kongresów, opracowywanie rekomendacji, stanowisk polskich ekspertów w międzynarodowych konsultacjach, publikacji książkowych, prognoz makroekonomicznych i technologicznych.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84,
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ.
DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię.
510 061 820

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Praca

ZATRUDNIĘ

PORTIERA przyjmę, Śródmieście.
Tel. 501-334-338.

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

NAPRAWIAMY: Thermomix, ekspresy, odkurzacze, koparki.
12/421-11-55.

INSTALACYJNE

!!!500-003-103 HYDRAULIK

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

ibo

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011536557

Wójt Gminy Gołcza

informuje,

iz dnia 9.06.2026 roku na tablicy ogłoszeń
tutejszego Urzędu został zamieszczony
wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży,
najmu oraz oddania w dzierżawę.

REKLAMA 0011535987

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
„ZGODA”
w Krakowie, ul. Mazowiecka 4-6

informuje,

że Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni odbędzie się w dniu 24 czerwca 2026 roku o godz. 14.00 w Krakowie, ul. Mazowiecka 4-6, w sali konferencyjnej V p. z następującym porządkiem obrad:

- Otwarcie – wybór przewodniczącego, zastępcy i sekretarza Zebrania Przedstawicieli.
- Uchwalenie: regulaminu obrad, porządku obrad, regulaminu wyboru Rady Nadzorczej „Społem” PSS „ZGODA” w Krakowie.
- Wybór komisji: mandatowej, uchwał i wniosków.
- Przyjęcie informacji o realizacji uchwał Zebrania Przedstawicieli z dnia 11 czerwca 2025 roku.
- Sprawozdanie komisji mandatowej.
- Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 2025 roku.
- Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 2025 rok.
- Informacja z przeprowadzonych w 2026 roku zebrań grup członkowskich.
- Informacja o realizacji wniosków z przeprowadzonej w 2023 roku lustracji.
- DYSKUSJA.
- Wybory do Rady Nadzorczej.
- Wybór komisji skrutacyjnej.
- Podjęcie uchwał w sprawach:
 - zatwierdzenia sprawozdania finansowego i podziału zysku za 2025 rok
 - zatwierdzenia sprawozdania z działalności Spółdzielni za 2025 rok oraz udzielenia Zarządowi Spółdzielni absolutorium
 - zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej za 2025 rok
 - zatwierdzenia kierunków działania Spółdzielni na 2026 rok
 - oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągnąć w 2026 roku.
 - przyjęcie informacji Zarządu Spółdzielni o realizacji wniosków polustracyjnych.
- Sprawozdanie komisji skrutacyjnej.
- Podjęcie uchwały o wyborze Rady Nadzorczej Spółdzielni.
- Zakończenie obrad Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni.

REKLAMA 0011535463

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „MISTRZEJOWICE-PÓŁNOC”
w Krakowie, os. Bohaterów Września 26
ogłasza

przetarg pisemny ofertowy
na najem lokalu użytkowego
w os. Bohaterów Września 26A
o powierzchni użytkowej: 53.93m²

Cena wywoławcza za 1m² powierzchni użytkowej lokalu wynosi netto: 50,00 zł.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości: 2.280,00 zł przelewem na konto Spółdzielni, nr rachunku bankowego: KBS 82 8591 0007 1020 0054 5631 0032.
Kserokopię potwierdzenia przelewu należy dołączyć do składanej oferty.
Oferta winna zawierać:
* Proponowaną cenę 1 m² powierzchni użytkowej lokalu
* Podanie planowanej działalności
* Status prawny oferenta (wyciąg z rejestru działalności gospodarczej CEIDG) wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami
* Zaświadczenie z ZUS i US o bieżącym realizowaniu zobowiązań podatkowych (wystawionych nie później niż 3 miesiące przed datą przetargu)
* Pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z Regulaminem Organizowania Przetargów i przyjęciu warunków umowy wg przedstawionego wzoru
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.06.2026 r. o godz. 9⁰⁰ w siedzibie Spółdzielni.
Lokal można oglądać w dniu 18.06.2026 r. (czwartek) godz. 9⁰⁰.
Zbiórka zainteresowanych przed Spółdzielnią.
Pisemne oferty należy składać w opisanych i zamkniętych kopertach najpóźniej do dnia 22.06.2026 r.(poniedziałek) do godz. 15⁰⁰ w sekretariacie Spółdzielni.
Przetarg odbędzie się na podstawie regulaminu wewnętrznego Spółdzielni, z którym należy zapoznać się na stronie internetowej Spółdzielni: www.sm-mp.pl.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz prawo dowolnego wyboru oferenta i zamknięcia przetargu bez wyboru jakiegokolwiek oferty.
Dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 12 648-23-19.

0011531394

Lilia

zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 507 111 211

0011531434

EPITAFIUM

Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

www.epitafium.krakow.pl

REKLAMA 0011531473

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a
12 222 00 30

ul. Reduta 3B
12 222 50 49

Cm. Batowice
12 413 63 46

ul. Rakowicka 33a
12 412 89 83

ul. Wrocławska 8
12 631 77 95

Cm. Grębałów
12 645 14 35

Krakowskie Krematorium
ul. Wielogórska 20
12 413 33 33

Sieroszewskiego 5
12 686 61 45
cała dobę

ul. Dolnych Młynów 3
12 632 11 22

ul. Bieżanowska 24
12 658 21 11
cała dobę

ul. Ćwiklińskiej 10
606 793 279

AUTOREKLAMA

Nekrologi

zamówisz tutaj:
Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444,
508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

AUTOREKLAMA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i dziennikpolski24.pl/nekrologi

0011536103

Ryszardowi Tekiela
Radnemu Gminy Wielka Wieś

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Żony

składają

Wójt Gminy Wielka Wieś,
pracownicy Urzędu Gminy
oraz jednostek organizacyjnych
Gminy Wielka Wieś

0011535265

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że 3 czerwca 2026 r. zmarł



Mirosław Oset

Żegnamy Cię Przyjacielu.
Urszuli, Monice, Robertowi i całej
Rodzinie

składamy najszczerze wyrazy współczucia i słowa
wsparcia w tych trudnych chwilach.
Anna i Jan Dalczyńscy Stanisława i Władysław Wicowie



0011535876

„W Tobie Panie zaufałem,
nie zawstydzę się na wieki”



prof. Zdzisław Gajda

Kochany Mąż, Tata i Dziadek

Przeżywszy lat 95,
zasnął w Panu dnia 3 czerwca 2026 r.

Msza Święta Żałobna odprawiona zostanie
w środę, dnia 10 czerwca 2026 r. o godz. 11.30
w kościele parafialnym pod wezwaniem Św. Mikołaja
w Krakowie przy ul. Kopernika 9.
Odprowadzenie Zmarłego od Bramy Głównej
Cmentarza Rakowickiego rozpocznie się o godz. 13.40,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie:

Żona, Synowie, Wnuczki i Wnuki

Zamiast kwiatów prosimy o datki na Hospicjum
św. Łazarza w Krakowie
zbierane do puszki na pogrzebie.

0011536115

Ryszardowi Tekiela
Radnemu Gminy Wielka Wieś

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają

Radni Gminy Wielka Wieś

0011536455

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mgra Mirosława Oseta

byłego Kanclerza
Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Odszedł od nas Człowiek szczególnie zasłużony
dla rozwoju naszej Uczelni, który przez wiele lat
z oddaniem, odpowiedzialnością i profesjonalizmem
współtworzył jej administrację oraz wspierał realizację misji
akademickiej. Swoją wiedzą, doświadczeniem
oraz zaangażowaniem wniósł trwały wkład w rozwój
i sprawne funkcjonowanie uczelni.
Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek odpowiedzialny,
życzliwy i pełen szacunku dla innych,
zawsze gotowy służyć pomocą i wspierać działania na rzecz
wspólnoty akademickiej.

Rodzinie, Bliskim
oraz Przyjaciołom Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia
i szczerego żalu.

Rektor
Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

0011535236

Pani dr inż.
Marcie Kołodziej - Hajdo

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci



Taty

składają
koleżanki i koledzy
z Katedry Finansów i Rachunkowości
Wydziału Zarządzania
Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie



0011536183

Z głębokim żalem informujemy,
że w dniu 2 czerwca 2026 r.
zmarła w Krakowie w wieku 84 lat
nasza wieloletnia przyjaciółka

ś†p

Maria Krygier

z domu Chełminiak
reżyser teatralny, polonistka
Absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego
i słynnego Instytutu Sztuki Teatralnej GITIS w Moskwie.
Reżyserowała w teatrach:
Bydgoszczy, Olsztynie, Rzeszowie i in.
oraz w Teatrze Ludowym N.H. pod pseud. **Matylda Krygier**.
Była nauczycielką i wychowawczynią dzieci i młodzieży
w szkołach w Nowej Hucie.
Wzajemna przyjaźń przetrwała od lat studiów
aż do ostatnich Jej dni. Pozostanie w naszych sercach
i wspomnieniach na zawsze.

Pogrzeb rozpocznie się Mszą św. we wtorek 9.06 br.
o godz 14.00 w Sanktuarium Najświętszej Rodziny
w Krakowie - Bieżanowie, po czym urna z prochami
zostanie odprowadzona do kolumbarium
w podziemiach Sanktuarium.

Pogrążeni w smutku
Przyjaciele z Krakowa i Włocławka

0011536579

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach”.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

ś†p

Józefa Szewczyka

Radnego Rady Gminy Zielonki w latach 1998-2002

składają

Wójt, Radni i Sołtysi Gminy Zielonki oraz pracownicy
Urzędu Gminy Zielonki

0011536416

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Profesora
Zdzisława Gajdy

wybitnego lekarza stomatologa,
nestora polskich historyków medycyny,
badacza medycznych dziejów Krakowa i Uniwersytetu,
cieszącego się autorytetem i szacunkiem
wśród środowiska akademickiego,
wieloletniego Kierownika Katedry Historii Medycyny
Uniwersytetu Jagiellońskiego - Collegium Medicum.

Pan Profesor
pozostawił po sobie bogaty dorobek i cenne dziedzictwo
dla przyszłych pokoleń.

Rodzinie i Najbliższym
oraz Przyjaciołom

składamy wyrazy szczerego współczucia

Dyrektor
Prof. dr hab. n. med. Mariusz Szuta
wraz ze Społecznością Instytutu Stomatologii
Wydziału Lekarskiego
Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum

0011535506



Maria Grzegorzcyk

z domu Leja

Wieloletnia Chórzystka Filharmonii Krakowskiej
Najukochańsza Żona, Mama, Babcia, Siostra i Ciocia
Przeżywszy lat 71, opatrzona Św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 3 czerwca 2026 r.

Msza Święta Żałobna odprawiona zostanie
we wtorek, dnia 9 czerwca 2026 r. o godz. 13.40
w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrążona w żałobie
Rodzina

To nie jest tak, że on się ze mną związał. To ja go uwiodłam

Anna Mucha o swojej relacji z Kubą Wojewódzkim z 2002 roku Fot. Robert Woźniak



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Maja Chwalińska ubiera to, co chce

Podczas konferencji prasowej po półfinale French Open dziennikarz zapytał Maję Chwalińską, jaka historia stoi za tym, że niemal w każdym meczu pojawia się na korcie w innym stroju. – Nie jestem sponsorowana, więc... Wydaje mi się, że to ta historia – stwierdziła tenisistka. Jej odpowiedź rozbawiła obecnych na sali.

Karolina Pajęzkowska zbesztala króla latino

Dziennikarka oskarżyła Skolimę i jego menedżera o wtargnięcie do damskiej toalety. – Mówię: „Proszę opuścić damską łazienkę, to jest przesada”. Co oni zrobili? Zaśmiali mi się w twarz. – Skolim pilnie potrzebował skorzystać z toalety, wychodząc z wywiadu. Toaleta męska była zajęta – wyjaśnił menedżer wokalisty.

Monika Richardson nie zakwalifikowała się

Dziennikarce trudno jest pogodzić się z faktem, że nie cieszy się już taką popularnością, jak kiedyś. 54-latkę chciała wystąpić w programie „Omnibus – szybcy i mądrzy” w TVP, ale jej plany zostały pokrzyżowane. „Wiadomość z ostatniej chwili: nie zakwalifikowałam się do teleturnieju »Omnibus. Szybcy i mądrzy« w TVP. Zadzwoń do mnie słodkie dziecko od producenta Rochstar z tą smutną wiadomością. Jak myślicie: jestem za głupia czy za stara?” – napisała na Instagramie.

(GZL) Fot. Adam Jankowski



Venom 2: Carnage Polsat, 20:35

To już druga część przygód Venoma. Dziennikarz Eddie Brock przeprowadza wywiad na wyłączność z więźniem z celi śmieci – Cletusem Kasadym. Skazaniec odkrywa sekret Eddiego i staje się gospodarzem Carnage, groźnego i przerażającego organizmu.

Podwójne ryzyko TVN, 20:50

Libby Parsons, oskarżona o zabójstwo męża i skazana na 10 lat więzienia, prosi przyjaciółkę, aby zaopiekowała się jej synem. Angie decyduje się adoptować chłopca, po czym wraz z nim znika. Libby zaczyna szukać syna i odkrywa przerażającą prawdę.

Śmierć nadejdzie jutro TVP 1, 21:25

James Bond wpada w ręce wroga i trafia do północnokoreańskiego więzienia. Po kilkunastu miesiącach zostaje zwolniony w ramach wymiany więźniów. Pojawia się podejrzenie, że zdradził towarzyszy.

Poszukiwany, poszukiwana

Kino Polska, 22:05
Zabawne perypetie pewnego historyka sztuki podejrzanego o kradzież obrazu. Zmuszony do ukrywania się, Stanisław Maria Rochowicz postanawia przebrać się za kobietę i podjąć pracę jako pomoc domowa. Tłem jest Polska lat 70. i jej absurdy.

KRZYŻÓWKA NR 86

Poziomo:

- 3) turniej tenisowy rozgrywany w Paryżu,
10) ... Kwiatkowska, aktorka z serialu „Czterdziestolatek”,
11) tkanina z przędzy czesankowej,
12) paradna szabla polskiej szlachty,
14) starofrancuski taniec salony,
15) tworzywo na opony i podszwy,
16) chęć nie do odparcia,
19) sąsiad Czecha i Szwajcara,
23) substancja do wyrobu świec,
27) odprężenie po bólu,
28) lampa obrazowa w dawnym telewizorze,
29) sprzedaje słowniki i beletrystykę,
30) ... Drzymalska, polska aktorka,
33) ostatnia deska ratunku dla rozbitka,
37) regionalna nazwa bociana,
38) rośnie na mokradłach,
39) ... Butrym (zwany Beznogim),
40) mleczny u malucha,
41) „... adwokacka”, serial telewizyjny.

Pionowo:

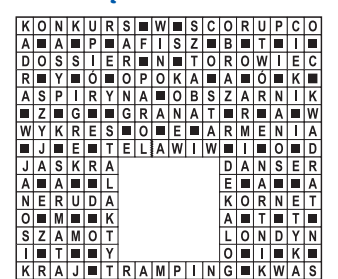
- 1) mały ptak wędrowny,
2) komplet naczyń stołowych,
3) dawny pośrednik handlowy,
4) kontynent w tytule filmu Agnieszki Holland,
5) powóz czterokołowy, odmiana kabrioletu,
6) artystyczny gatunek grafiki użytkowej,



- 7) ciągnie wilka do lasu,
8) metropolia Czeczenii,
9) choroba oczu, glaukoma,
13) nietolny ptak z Australii,
17) wymuszany przez kidnapera,
18) antylopa lub nosorożec,
20) Krakowskie Przedmieście w Lublinie,
21) kierunek w sztuce, tendencja,
22) niewielka przyczyna pożaru,
24) kraj faraonów i piramid,

- 25) niemiecka wyspa na Bałtyku,
26) przepływa przez Łomżę,
30) dobry wojak z powieści Jaroslava Haška,
31) zbrojna napaść, agresja,
32) ostrze w sieczkarni,
34) środek transportu kierowany przez kulisa,
35) ofiara u dawnych Słowian, obiata,
36) udomowiony gatunek lamy.

ROZWIĄZANIE NR 85



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji – to pozwoli osiągnąć więcej niż zostało zaplanowane.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie śpieszyć się z oceną nowych sytuacji i ludzi. **Baran (21.03 - 19.04)** Czekaj Cię ciekawa rozmowa lub wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada otwartość na niespodziewane propozycje.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą być silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny radzi znaleźć czas dla bliskich i poszukać wieczorem okazji do odpoczynku. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja charyzma przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać okazję do realizacji powziętych planów. **Rak (22.06 - 22.07)** Drobne szczegóły okażą się kluczowe. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że precyzja pomoże uniknąć niepotrzebnych problemów.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach będzie dziś ważna. Horoskop dzienny stanowczo radzi szukać kompromisu i unikać zbędnych sporów. **Panna (23.08 - 22.09)** Determinacja pozwoli Ci pokonać przeszkody. Horoskop na dziś stanowczo radzi nie rezygnować z celu mimo chwilowych trudności. **Waga (23.09 - 22.10)** Energia sprzyja działaniu i nowym wyzwaniom. Horoskop dzienny na wtorek stanowczo mówi, że warto zrobić pierwszy krok już dzisiaj.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny mówi, że jeśli skupisz się na priorytetach, dzień zakończy się sukcesem. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywne pomysły mogą zaskoczyć otoczenie. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by nie bać się pokazać swojej oryginalności. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny na wtorek to wyraźna wskazówka, by zwrócić uwagę na znaki i inspiracje.

Wielki skok w rankingu WTA po życiowym sukcesie Mai

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Maja Chwalińska po dotarciu do finału French Open przesunęła się ze 114. na 21. miejsce w rankingu WTA. Urodzona w Miechowie zawodniczka jest teraz drugą Polką w zestawieniu.**

Życiowy sukces 24-letniej Chwalińskiej dał jej ogromny awans w klasyfikacji WTA. Po raz pierwszy w karierze zameldowała się w czołowej setce. Przed zawodami w stolicy Francji zajmowała 114. miejsce i miała małe doświadczenie na największych scenach. W sierpniowym US Open nie dość, że zadebiutuje, to prawdopodobnie będzie rozstawiona. Przez najbliższy rok będzie mogła grać w każdym turnieju, do jakiego się zgłosi.

W historii tenisa wyżej od Chwalińskiej klasyfikowane były tylko trzy Polki: Iga Świątek, była wiceliderka rankingu Agnieszka Radwańska i Magda Linette, która dotarła do 19. pozycji.

- Jestem podekscytowana czekającymi możliwościami. Na razie chcę, żeby opadły emocje, a później się będziemy zastanawiać. Ogólnie uwielbiam takie cele rozwojowe i to zawsze u mnie działało. Dopiero gdy to poczuje, będę wiedziała, co będzie następnym krokiem - powiedziała Chwalińska podczas spotkania z mediami.

Dotarcie do finału w Paryżu, w którym w sobotę przegrała



Kibice tłumnie przybyli na stołeczne lotnisko na Okęciu, aby przywitać Maję Chwalińską i podziękować za emocje, których dostarczyła podczas French Open

z Mirrą Andriejewą 3:6, 2:6, to także olbrzymi zastrzyk finansowy. Nagroda za ten etap French Open to 1,4 mln euro brutto - to dwa razy tyle, co wcześniej w karierze uzbierała z oficjalnych nagród. - Napewno będę chciała zainwestować jeszcze w siebie, w swój tenis, w karierę - podkreśliła Maja.

W poniedziałek Chwalińska wróciła do kraju, gdzie na lotnisku Chopina w Warszawie została gorąco przywitana przez polskich kibiców; później spotkała się z dziennikarzami.

- Jestem w szoku. Nie czuję skali tego, co dzieje się w Polsce

wokół mojej osoby. W końcu kliknęło. Osiemnaście lat gram w tenisa i tak wyszło, że teraz właśnie wszystko fajnie złożyło się w jedną całość. Ciężka praca, cierpliwość, ale się opłaciło. Emocje muszą jeszcze trochę opaść, będę potrzebowała trochę czasu, żeby to wszystko przetrwać. Potrzebuję kilku dni, żeby wyjechać, odpocząć i zyskać nową energię na kolejne występy - powiedziała Maja.

W najnowszym rankingu WTA wyżej z Polek jest tylko Świątek, która po odpadnięciu w 1/8 finału utrzymała trzecią lokatę, ale zwiększyła stratę

do drugiej Jeleny Rybakiny z Kazachstanu. Dystans do niej zmniejszyły Amerykanki Jessica Pegula i Amanda Anisimova.

Szóstą jest najlepsza w Paryżu Rosjanka Mirra Andriejew, a wciąż prowadzi Białorusinka Aryna Sabalenka.

W górę rankingu powędrowały dwie pozostałe polskie tenisistki. Magdalena Fręch, choć odpadła we French Open w 1. rundzie, awansowała z 46. na 43. pozycję, a Magda Linette, którą w 3. rundzie wyeliminowała Świątek, była 73, a od poniedziałku jest 60. rakieta globu.

©P

To był naprawdę duży sukces - organizacja MŚ w koszykówce 3x3 w Polsce

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Przez ostatni tydzień ściśle centrum Warszawy należało do koszykarów i koszykarek 3x3, którzy rywalizowali o medale mistrzostw świata.**

Zawody zrobiły ogromne wrażenie na kibicach oraz przedstawicielach Międzynarodowej Federacji Koszykówki FIBA.

Finały wygrali Łotysze i Amerykanki

Do Warszawy przyjechało po 20 najlepszych zespołów męskich i żeńskich. Wśród kobiet triumfowały Amerykanki, które w finale pokonały Australię 21:20, a w turnieju męskim zwyciężyli Łotysze wygrywając w decydującym starciu z Niemcami 20:15.

Biało-Czerwoni, którzy ostrzyli sobie apetyty nawet na medal, przegrali wszystkie spotkania, nie zdołali awansować do fazy pucharowej i ostatecznie zajęli 18. miejsce.

- To prawdopodobnie najgorszy rezultat w mojej karierze. Po raz pierwszy nie udało nam się wyjść z grupy, dlatego traktuję to również jako swoją osobistą porażkę. Potencjał tej drużyny jest ogromny i jestem przekonany, że może ona osiągać znacznie lepsze wyniki - podsumował zawody Piotr Renkiel, trener reprezentacji Polski w koszykówce 3x3.

Nasze panie liczyły na więcej

Na znacznie lepszy rezultat liczyły również nasze panie, które także nie zdołały wyjść z grupy. Przegrały wszystkie cztery spotkania i zajęły dopiero 16. pozycję.

- W imieniu całego zespołu przepaszam, bo rozbudziliśmy apetyty i obiecywałam dobre emocje. W moim odczuciu było ich jednak za mało, by zrehabilitować końcowy wynik. Dziś czujemy

przede wszystkim smutek. To nawet nie jest niedosyt, bo to słowo nie oddaje tego, co teraz czuję - powiedziała Edyta Koryzna, trenerka polskich koszykarek 3x3.

Czuć było atmosferę sportowego święta

Mimo nienajlepszych wyników Polaków, kibice bawili się doskonale. Impreza została zorganizowana na Placu Defilad w Warszawie, czyli w sercu stolicy. Nie zabrakło też wielu stoisk do sportowej aktywności, do tego można było spotkać naszych zawodników oraz samemu spróbować swoich sił w koszykówce 3x3.

Imponująca była również cała oprawa zawodów, która sprawiała, że naprawdę było czuć atmosferę wielkiego sportowego święta.

- Poziom organizacji wydarzenia, zainteresowanie kibiców oraz chęć do aktywności pokazują, że Polska jest gotowa na takie inicjatywy. I z tego powinniśmy być naprawdę zadowoleni oraz dumni - dodała Koryzna.

Organizację stołecznego turnieju docenili przedstawiciele FIBA, którzy na ręce Grzegorza Bachańskiego, prezesa Polskiego Związku Koszykówki, złożyli pamiątkową statuetkę.

Mistrzostwa świata w koszykówce 3x3 w Warszawie przeszły do historii jako jedna z najlepiej zorganizowanych imprez. I choć zabrakło dobrego wyniku reprezentantów Polski, to z pewnością na długo zostanie w pamięci kibiców.

- Koszykówka 3x3 to niezwykle emocjonujący sport, pełen energii i widowiskowych akcji. Polscy kibice w Warszawie mieli okazję zobaczyć najlepsze ekipy, a przede wszystkim poczuć tę atmosferę na żywo. Mam nadzieję, że dzięki tej imprezie mamy wielu nowych fanów naszego ukochanego sportu - powiedział Adam Waczyński, jeden z reprezentantów Polski.



Mimo nienajlepszych wyników Polaków, kibice bawili się doskonale na imprezie na Placu Defilad w Warszawie

Eriksen znów zasłabł na boisku. Dlaczego?

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **W niedzielę w Odense Dania podejmowała Ukrainę. W trakcie meczu Christian Eriksen nagle zasłabł na murawie. Do podobnego zdarzenia doszło w 2021 roku podczas Euro.**

W niedzielnym meczu Danii z Ukrainą w Odense Christian Eriksen nagle złapał się za klatkę piersiową, a następnie upadł na ziemię. Lekarze ruszyli 34-letniemu piłkarzowi na pomoc. Akcja ratunkowa trwała dłuższą chwilę, ale udało się nawiązać kontakt z zawodnikiem.

Na szczęście piłkarz wstał o własnych siłach i w asyście medyków opuścił murawę. Spotkanie z Ukrainą zostało przerwane w 66. minucie przy wyniku 2:1 dla Danii i nie zostało wznowione.

Duńska federacja piłkarska poinformowała, że Eriksen na krótko stracił przytomność, ale szybko ją odzyskał i został przewieziony do szpitala. Lekarz kadry Morten Boesen dodał, że zawodnik czuje się dobrze i zostanie poddany badaniom, aby ustalić przyczynę tego incydentu.

To może być gwałtowne doświadczenie

Szef ds. badań w Duńskim Towarzystwie Kardiologicznym Gunnar Gislason powiedział, że przyczyną zjścia był prawdopodobnie impuls elektryczny we wszczepionym defibrylatorze (ICD), wywołany bardzo wysokim tętnem. Taki impuls mógł wywołać szok elektryczny.

- To może być dla danej osoby bardzo gwałtowne doświadczenie, ponieważ przypomina porażenie prądem z zwykłego defibrylatora. Człó-



Możliwe, że po drugim takim zjściu Christian Eriksen zakończy sportową karierę...

wiek zaczyna czuć się nie-swojo, pojawia się rodzaj złego samopoczucia. Można to wyraźnie odczuć. Pojawiają się zadyszka, duszności i dyskomfort - powiedział.

Raz już było bardzo blisko tragedii

W 2021 roku, podczas meczu mistrzostw Europy Dania - Finlandia, Eriksen upadł na murawę. Wszyscy obserwatorzy, kibice, dziennikarze i sami piłkarze wstrzymali oddech, obawiając się, że zawodnik może umrzeć. Na szczęście lekarzom udało się uratować pomocnika. Okazało się, że duński lider reprezentacji doznał zawału serca. Po miesiącach rehabilitacji wrócił na boisko z wszczepionym defibrylatorem (ICD).

Bardzo możliwe, że po drugim takim zjściu 34-letni Eriksen zakończy karierę piłkarską.

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
14, 16, 18.30, Canal Plus Sport 2, tenis, turniej WTA w Londynie; **18.50, Polsat Sport 2**, piłka nożna kobiet, Szwecja - Włochy (eliminacje MŚ); **18.50, Polsat Sport 3**, koszykówka, 1. mecz o 3. miejsce fazy play-off (ORLEN

Basket Liga); **20.40, TVP Sport**, piłka nożna kobiet, Holandia - Polska (eliminacje MŚ); **20.50, Polsat Sport 2**, piłka nożna kobiet, Anglia - Ukraina (eliminacje MŚ); **20.50, Polsat Sport 3**, piłka nożna kobiet, Francja - Irlandia (eliminacje MŚ). **(BK)**

LOTTO
Niedziela, 7.06; Multi Multi (22): 2, 3, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 24, 27, 30, 33, 43, 45, 52, 59, 63, 68, 73; plus 14; **Kaskada (22)**: 1, 3, 5, 9, 12, 13, 14, 16, 18, 20, 21, 22; **Mini Lotto**: 4, 7, 15, 37, 40; **Ekstra Pensja**: 9, 13, 23, 33, 35 - 4;

Ekstra Premia: 13, 15, 18, 33, 34 - 2
Poniedziałek, 8.06; Multi Multi (14): 3, 7, 9, 24, 32, 36, 41, 42, 43, 44, 48, 53, 55, 56, 60, 61, 62, 64, 65, 69; plus 32; **Kaskada (14)**: 1, 2, 3, 5, 6, 8, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Karol Nędza: Chciałbym, żeby trzon drużyny został z nami

Bartosz Karcz
 bartosz.karcz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Rezerwy Wisły Kraków finiszowały na 10. miejscu w III lidze. Trener Karol Nędza może być zadowolony z minionego sezonu. On myśli już jednak mocno o kolejnym...

Zakończyliście sezon w III lidze. Jest czas na lekki oddech czy trener już musi myśleć o kolejnym sezonie?

Zdecydowanie myślimy od razu o tym, co będzie przed nami. Cieszymy się, że po ciężkim początku sezonu udało nam się później regulować punkty, co zmieniło naszą sytuację w tabeli. I to jest budujące. Ale teraz tak naprawdę myślimy już tylko o tym, co będzie przed nami. Myślę, że w tym momencie dla kształtu drużyny kluczowe jest to, co się w tej sprawie wydarzy na poziomie dyrektorskim.

Czy dla pana największą wartością było to, jak zespół poradził sobie po bardzo trudnym początku, gdy zajmowaliście długo miejsce w strefie spadkowej?

Zdecydowanie tak. To był bardzo ciężki moment dla nas na poziomie drużynowym, ale to była też świetna lekcja dla mnie oraz tych młodych chłopaków. Są momenty w życiu nie tylko sportowym, gdy rzeczywistość przypiera nas do ściany. Jeśli potrafisz z tego wyjść, to stajesz się mocniejszy. I w rozwoju tych młodych zawodników fakt, że sobie z tym poradzili, zapoczątkuje w przyszłości. Nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości.

To, jeśli chodzi o ten rozwój, kto pana zdaniem po minionym sezonie przybliżył się do tego, żeby śladem Macieja Kuźniemki, Patryka Letkiewicza czy Mariusza Kutwy, którzy kiedyś też grali w rezerwach, a dzisiaj są ważnymi postaciami w pierwszej drużynie?

Powiem szczerze, że ja nie za bardzo lubię odpowiadać na takie pytanie, bo nie chciałbym ani sugerować czegoś, ani też wywierać jakiejś niepotrzebnej presji. Dla mnie istotne jest to, że sztab pierwszej



Karol Tokarczyk był jednym z najlepszych piłkarzy rezerw Wisły w minionym sezonie

drużyny doskonale orientuje się co do potencjału zawodników, z którymi pracujemy. Dostarczamy informacje po każdym meczu. Natomiast ostateczną decyzję o tym, kto ewentualnie dostanie szansę w pierwszym zespole, podejmuje pierwszy trener wraz z pionem sportowym klubu.

Ważną postacią i najlepszym strzelcem drugiej drużyny Wisły Kraków był przez cały sezon Karol Tokarczyk. On zostanie z wami? Pytam, bo wiem, że interesują się nim kluby m.in. z II ligi.

Odpowiedź tak - z punktu widzenia wyniku i prowadzenia tego zespołu oczywiście chciałbym, żeby został, bo on należy do absolutnego trzonu tego zespołu. Z nim w składzie będzie nam łatwiej na poziomie drużynowym. Łatwiej też wprowadzać się wtedy zawodników młodszych, jeżeli oni mają wokół siebie piłkarzy bardziej doświadczonych. Takich jak choćby Karol. Jeżeli chodzi o to, czy on zostanie, czy zostaną inni zawodnicy, to ja bezpośredniego wpływu na to nie mam. Ja też czekam na rozwój sytuacji, na decyzję klubu.

Na finiszu sezonu zanotowaliście serię czterech wygranych z rzędu. Gdy utrzymanie w III lidze było już pewne, pojawił się większy luz?

Nie wiem czy do końca to była kwestia tylko mentalna i luzu. Wydaje mi się, że to był trochę efekt pracy, który po prostu przyszedł, bo wykonywaliśmy naprawdę jej ogrom na poziomie indywidualnym, zespołowym, żeby wyglądać dużo lepiej. I nadszedł moment, gdy punktowaliśmy w miarę regularnie. Nawet nie mówię o tych ostatnich czterech spotkaniach, które się udało wygrać, ale też nieco wcześniej. To też pokazuje, że owszem, może było trochę więcej tego piłkarskiego luzu, ale też przede wszystkim było dobre podejście drużyny na te cztery ostatnie spotkania, gdy było zagrożone już utrzymanie. Ta grupa ludzi chciała wygrać i to jest kolejny taki budujący dla mnie sygnał, że poprzez głośno wygranych wszyscy się rozwijamy.

Wyznaczyliście sobie z kierownictwem klubu jakiś deadline, gdy będzie pan wiedział, kto zostaje, kto może odejść?

Szczerze powiedziawszy, to codziennie jesteśmy na rozmowach. Nie ma dnia, żebyśmy się nie kontaktowali wspólnie z dyrektorem, z działem sportu. Wiem, że jakieś oferty spływają dla zawodników i tak naprawdę to się wszystko dzieje codziennie. Czekam na pierwsze ruchy, które byłyby potwierdzające, że dany zawodnik zostanie. Nie mamy ustalonego takiego spotkania, deadline'u, bo jesteśmy codziennie na telefonie. Przed tym wywiadem też długo rozmawiałem z dyrektorem Janią. Wiem, że dyrektor jest w kontakcie z zawodnikami, których chcielibyśmy utrzymać. Decyzja klubu w kontekście niektórych zawodników, którzy odejdą, też powoli się krystalizuje. Jest też grono zawodników, którzy chcą dołączyć do zespołu i klub rozpatruje również takie opcje wzmocnienia drużyny.

Kiedy rozpoczynacie przygotowania do nowego sezonu?

Od 15 czerwca zawodnicy mają wykonywać indywidualnie pracę. 6 lipca startujemy natomiast w Myślenicach już zespołowo i tutaj będziemy przygotowywać się do startu kolejnego sezonu w III lidze. ©

Artur Bogacki
 artur.bogacki@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. Wieczysta stara się, by po awansie do ekstraklasy grać na stadionie przy ul. Reymonta. Sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie, rosną szanse, że beniaminek zagra w Krakowie.

Wczoraj po wypowiedzi prezesa Wisły Jarosława Królewskiego początkowo nie zanosilo się na to, że będzie porozumienie. Szybko jednak nastąpił zwrot i wiele wskazuje na to, że strony się dogadają.

Już wcześniej sternik „Białej Gwiazdy” oznajmił, że w kwestii wynajmu stadionu Wisła nie będzie uczestniczyć w rozmowach z Wieczystą, która powinna dogadać się bezpośrednio z miastem (ono jest właścicielem obiektu). Ważne jednak jest to, że oba kluby muszą porozumieć się w sprawie samej murawy, której operatorem jest Wisła.

Dodał też, że zespół operacyjny klubu nie będzie zaangażowany w organizację meczów Wieczystej, a więc beniaminek musi sam znaleźć do tego ludzi. Jak łatwo się domysleć, czasu na to nie ma wiele, bo sezon ma ruszyć już 24 lipca.

W poniedziałek dziennikarz Mateusz Borek zasygnalizował we wpisie na portalu X, że kwestia gry Wieczystej na stadionie Wisły w zasadzie została rozwiązana.



Wieczysta awans świętowała z kibicami na stadionie Wisły, ale nie wiadomo, czy w ekstraklasie tam zagra

„Pewna sprawa. Dziś powinna być umowa gotowa. Wieczysta będzie grać przy Reymonta” - napisał, podając m.in., że na mecze mogłyby początkowo wejść 10 tys. ludzi, a bilety mogłyby być po 20-25 zł.

Królewski odpowiedział, że to się nie stanie, wbijając przy okazji szpilkę: „Nie da się tego klubu poważnie jednak traktować, jeśli chodzi o negocjacje i ich prowadzenie. Nie będzie dziś żadna umowa podpisana, co najwyżej list intencyjny i to dotyczący samej murawy. Dziesiątki rzeczy do ustalenia.”

Jako to jednak ostatnio wokół Wisły i Wieczystej bywa, szybko nastąpił zwrot. Teraz oficjalna wersja jest taka, że kluby będą w stanie porozumieć się w sprawie murawy. A to otwiera Wieczystej drogę do korzystania z miejskiego stadionu, po rozmowach z miastem, które jest właścicielem całego obiektu.

Tuż przed godz. 15 Królewski poinformował, że spotkał się z głównym sponsorem Wieczystej Wojciechem Kwietniem. Efekt jest taki, że kluby miały jeszcze wczoraj podpisać list intencyjny w sprawie udostępnienia Wieczystej murawy. Umowa ma zostać podpisana do 25 czerwca.

„Oznacza to wprost, że Wieczysta będzie rozgrywać mecze w ESA przy R22” - napisał Królewski. ©